



GŁOS PABIANIC



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

SOBOTA 3 LIPCA 1948 ROKU.

Nr. 181 (1107)

Gigantyczna afera finansowa

Reforma walutowa w zachodnich strefach Niemiec — daje miliardowe dochody bankierom amerykańskim

MOSKWA (PAP) — „Prawda” zamieściła artykuł swojego korespondenta berlińskiego Korolkowa, który demaskuje na podstawie tajnych niedostępnych dotychczas dokumentów kulisy i cele reformy walutowej przeprowadzonej przez anglo-amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech.

Jak wynika z tych materiałów przedstawiciele państw zachodnich skrupulatnie i w tajemnicy przygotowywali odrębną reformę walutową.

Wszystkie te przygotowania, którym zaprzeczano się oficjalnie w prasie i w oświadczeniach były przeprowadzane w celu ostatecznego rozdzielenia Niemiec i ustanowienia kontroli monopolii amerykańskich nad Niemcami zachodnimi.

Trzecia z kolei ustawa o reformie walutowej przewiduje zablokowanie powstania nowych pieniędzy i w ten sposób stwarza sztuczny brak środków obrotu.

Powódź w Japonii

LONDYN (PAP). Z Tokio donoszą, że miasto Fukui, które w poniedziałek dotknięte zostało strasznym trzęsieniem ziemi, obecnie poważnie zagrożone jest przez powódź. Wzbrane wody rzeki Kusurui zniszczyły już drewniane mosty, które łączyły Fukui z północnymi przedmieściami. Tysiące członków straży pożarnej bez przerwy pracują nad wzmocnieniem zagrożonych tam.

wych. Firmy niemieckie zostały podane dyktatowi finansistów amerykańskich. W okręgu Ruhry powstaje akcyjny bank kredytowy z kapitałem zakładowym 100 milionów nowych marek.

Oficjalny komunikat o powstaniu te-

bo banku skromnie zaznacza, że „dopuszczalny jest udział zagranicy”. Znaczący to, że amerykańskie sfery finansowe, będące w posiadaniu nowych marek będą mogły zdobyć akcje i wziąć w swoje ręce sprawę rozdziału kredytu dla Bizonii. Kapitał niemiecki zo-

staje całkowicie wyłączony z systemu kredytowego, gdyż zablokowane środki pieniężne zostały zamrożone i oddane do dyspozycji kapitału amerykańskiego.

Ta gigantyczna afera finansowa — kończy Korolkow — została zorganizowana przez bankierów amerykańskich w celu eksploatacji Niemiec zachodnich, za którą pracująca ludność niemiecka będzie musiała drogo zapłacić.

Anglosasi chcą zagarnąć Palestynę

„Roziemca” — Bernadotte zachwala plan uknuty przez Bevina i Marshalla

LONDYN PAP. — Odpowiedź komitetu politycznego Ligi Arabskiej na propozycje hr. Bernadotte, a w sprawie uregulowania problemu palestyńskiego znana będzie dopiero w sobotę.

W poinformowanych kręgach londyńskich utrzymują, że nowe propozycje rozjemcy ONZ oparte są na anglo-amerykańskim projekcie utworzenia konfederacji palestyńskiej. Przewidują one znaczne okrojenie terytorium pań-

stwa Izrael. Arabowie mają podobnie otrzymać wyłączną kontrolę nad Jerozolimą oraz południową część prowincji Negev. Znaczna część Palestyny arabskiej ma być włączona do Transjordanii. Nowe granice żydowskiego i arabskiego państwa zostaną zagwarantowane przez Anglię i Stany Zjednoczone. Propozycje hr. Bernadotte'a przewidują ponadto, iż nowe państwo żydowskie przez okres kilku lat znajdować się będzie pod kontrolą Rady Powierniczej ONZ.

W kręgach londyńskich przypominają, że plan anglo-amerykański zapewnia USA i Wielkiej Brytanii uprzywilejowane stanowisko w Palestynie, m. in. prawo eksploatacji jej zasobów naturalnych, prawo budowy baz wojennych w Jaffie i Akabie oraz szeregu lotnisk.

Wyniki wyborów w Finlandii

ogłoszone zostaną w przyszłym tygodniu

HELSINKI PAP. — Dwudniowe wybory do sejmiku fińskiego zakończyły się w piątek o godz. 8 wieczorem. Ostateczne wyniki wyborów opublikowane zostaną dopiero w przyszłym tygodniu.

Frekwencja wyborcza zarówno w dzielnicach robotniczych jak i zamieszkałych przez sfery mieszczańskie, była wysoka. Wybory miały przebieg spokojny. Nie zanotowano żadnych incydentów.

Gazeta „Tuokansan Sanomat”, nawołując obywateli w artykule opublikowanym w czwartek, do głosowania na Związek Demokratyczny Narodu Fińskiego, pisze: „nie wolno dopuścić do nowych awantur wojennych, do nowych ustaw nadzwyczajnych i terrorku ze strony reakcji. Pokój, swobody obywatel-

skie i obronę praw narodu zapewni jedynie Związek Demokratyczny Narodu Fińskiego. Wszyscy robotnicy głosują na związek demokratyczny narodu fińskiego.

Strajk generalny we Włoszech

na znak protestu przeciw polityce nędzy i bezrobocia

RZYM PAP. — W dniu 2 lipca proklamowany został przez Włoską Konfederację Pracy 12-godzinny strajk generalny na terenie całych Włoch na znak protestu przeciwko gwałtownemu wzrostowi bezrobocia i pogłębianiu się kryzysu gospodarczego.

Komunistyczni przedstawiciele Konfederacji Pracy zwrócili się do robotników z odezwą,

w której czytamy m. in.: „wprowadzenie w życie planu Marshalla regulowany przez trzysty amerykański import do Włoch — czynią rząd współodpowiedzialnym za systematyczne pogarszanie się warunków życia mas ludowych, za wzrost bezrobocia i pogłębianie się kryzysu gospodarczego”.

W strajku nie biorą udziału pracownicy handlowi, ponieważ postulaty ich zostały przyjęte przez pracodawców.

Podczas strajku odbyły się wielkie wiece w Rzymie i w innych większych miastach włoskich.

Groźba nowej wojny w Indonezji

Komuniści holenderscy wzywają naród do przeciwstawienia się ponownemu rozlewowi krwi

HAGA (PAP). — Jak podaje holenderska prasa, sytuacja w Indonezji uległa dalszemu napięciu. Gazeta „De Waarheid” donosi, że 28 czerwca odbyło się tajne posiedzenie partii katolickiej, na którym był obecny przewodniczący tej partii profesor Rommer. Rommer, który wrócił niedawno z Indonezji, gdzie konferował z holenderskimi władzami kolonialnymi, wystąpił z żądaniem natychmiastowego rozpoczęcia kroków wojennych przeciw Republice Indonezyjskiej. Część kierownictwa partii katolickiej oświadczyła się za odłożeniem terminu wojny do 7 lipca.

Wczoraj została opublikowana w gazecie „De Waarheid” odezwa Komunistycznej Partii Holandii do narodu holenderskiego. Manifest podkreśla, że krajowi grozi katastrofa i przy-

pomina, iż działania wojenne w Indonezji kosztowały Holandię w lipcu 1947 r. tysiące ofiar ludzkich i prawie 5 miliardów guldenów holenderskich. Partia Komunistyczna Holandii podkreśla, że kapitał amerykański ingeruje w

sprawy Indonezji, starając się zagarnąć bogactwa naturalne tego kraju. Odezwa wzywa naród holenderski do przeciwstawienia się przewoźni krwi i żąda wycofania wojsk holenderskich z Indonezji.

Brytyjska misja handlowa

przybyła do Warszawy

WARSZAWA PAP. — Do Polski przyjechała delegacja brytyjskiego Ministerstwa Handlu — Board of Trade, w celu przeprowadzenia rozmów z Ministerstwem Przemysłu i Han-

dlu na temat kontyngentów towarów, które mają być wyeksportowane z Wielkiej Brytanii do Polski w ciągu roku 1948.

Dnia 30 czerwca r. podsekretarz stanu dla handlu zagranicznego, dr. Grossfeld przyjął radcę ambasady brytyjskiej p. Holliday i członków delegacji.

Ku - Klux - Klan przeciw partii Wallace'a

Zbójecka organizacja amerykańska

NOWY JORK (PAP). Kierownik akcji wyborczej „Trzeciej Partii” Baldwin podał do wiadomości przedstawicielom prasy, że organizacja terrorystyczna Ku-klux-klan organizuje tajne zebranie w Stone Mountain (stan Georgia) 23 lipca t.j. w dniu otwarcia zjazdu partii Wallace'a w Filadelfii. Ku-klux-klan ma na celu wzmocnić terror przeciw „Trzeciej Partii”. Przewodniczący Ku-klux-klanu Green rozesłał milion egzemplarzy odezwy, w której nawołuje członków Ku-klux-klan do wzięcia udziału w ceremoniach rytualnych w Stone Mountain. Green spodziewa się zdobyć nowych członków do Ku-klux-klan i rozpocząć intensywną akcję terrorystyczną przeciw Murzynom, katolikom i Żydom.

przygotowuje akcję terrorystyczną

Baldwin dodał, że działalność Ku-klux-klanu jest wymierzona przeciw siłom postępowym, popierającym kandydaturę Wallace'a na prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Zakończenie obrad w Kopenhadze

Polska otrzyma z Danii dodatkowo 10 tysięcy koni

WARSZAWA PAP. — W dniu 28 czerwca r. zakończyły się w Kopenhadze obrady komisji mieszanej polsko - duńskiej. W wyniku tych obrad, w celu zapewnienia równowagi w wymianie towarowej między obu krajami, podpisano protokół wprowadzający zmianę w kontyngentach umownych oraz kontraktowa-

no dodatkowo 10 tysięcy koni. Ponadto strona polska uzyskała pewną ilość dewiz na pokrycie salda.

Delegacji polskiej przewodniczył wicedyrektor departamentu eksportu ministerstwa przemysłu i handlu, inż. Antoni Rannocki, zaś stronę duńską dyr. Esørg.

Wielka bitwa pod Konitzą

przyniosła olbrzymie straty faszystom greckim

RZYM (PAP). Agencja Elefteri Ellada do-

nosi, że w toku 10-dniowych walk na odcinku Konitzą oddziały wojsk ateńskich poniosły ciężkie straty, sięgające tysiąca zabitych i 2 tysięcy rannych. Wśród zabitych znajduje się 2 pułkowników.

W Rumelii oddziały armii demokratycznej zajęły Amfilochie, ważny węzeł komunikacyjny.

Na odcinku Kalpaki — Janina — Filipiada oddziały powstańcze dokonały szeregu aktów sobotażu na linjach komunikacyjnych wojsk rządowych.

Likwidacja Sojuszniczej Komendantury Berlina

Komunikat radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech

BERLIN PAP. — Biuro Informacyjne radzieckiej administracji wojskowej w Niemczech opublikowało komunikat, omawiający sytuację w Sojuszniczej Komendaturze Berlina.

Komunikat stwierdza, że na zlecenie radzieckiego komendanta Berlina przedstawiciel radziecki w Sojuszniczej Komendaturze — płk. Kallin zakomunikował delegatom pozostałych mocarstw, że nie widzi możliwości brania udziału w posiedzeniach sztabu sojuszniczej komendatury. Sytuacja ta tłumaczy się faktem, że Sojusznicza Komendatura Berlina przerwała w końcu swoją działalność na posiedzeniu w dniu 16 czerwca.

Na posiedzeniu tym komendant amerykański płk. Howley sprzeciwił się omówieniu radzieckiego wniosku w sprawie poleśnienia bytu robotników i zatrudnionych w przemyśle i transporcie Berlina, po czym po szeregu obraźliwych dla Sojuszniczej Komendatury wypowiedzi, opuścił salę zebrania. To prowokacyjne zachowanie się amerykańskiego komendanta spowodowało przerwanie prac Sojuszniczej Komendatury Berlina. Protest radziecki przekazany władzom amerykańskim w związku z niesłychanym wystąpieniem Howleya pozostał bez odpowiedzi.

Komunikat zwraca następnie uwagę na fakt, że — nie zwracając uwagi na to, iż Berlin

znajduje się w radzieckiej strefie okupacyjnej i gospodarczo stanowi część tej strefy — dowódcy amerykański, brytyjski i francuski w Berlinie opublikowali w swych sektorach bezprawne rozporządzenie o wprowadzeniu w obieg na terenie Berlina nowych pieniędzy zachodnich stref okupacyjnych Niemiec ze specjalnym nadrukiem dla Berlina „b”. Posunięcie to zmierzano do zdeorganizowania

obiegu pieniężnego i podważenia gospodarki w radzieckiej strefie okupacyjnej oraz na terenie samego Berlina, co nie jest zgodne z zasadami 4-stronnego zarządu Berlinem. Komunikat oznacza w zakończeniu, że odpowiedzialność za zerwanie prac Sojuszniczej Komendatury Berlina spada na amerykańskiego, brytyjskiego i francuskiego komendantów w tym mieście.

W kilku wierszach

— Brytyjski wiceminister kolonii lord Linte wal, oświadczył w Izbie Lordów, że na Malajach aresztowano ponad tysiąc osób, podejrzanych o udział w niedawnych zamieszkach. Za miesiąc te, jak wiadomo, wywołane były niebezpiecznymi warunkami pracy na plantacjach kawy.

— Nowym dyrektorem międzynarodowej organizacji dla spraw rolnictwa i wyżywienia (FAO) na Europie mianowany został Holender Boerma. Boerma był jednym z współautorów t. zw. programu odbudowy Europy.

Plan Marshalla rujnuje Anglię

Zarabiać mogą tylko bankierzy amerykańscy...

LONDYN (PAP). „Daily Express”, krytykuje anglo-amerykański układ marshallowski i stara się rozwiać iluzje tych kół, które swój

optymizm opierają na nadziei, że handel angielski może zostać uratowany przez plan Marshalla. Angielski dziennik stwierdza, że

pomoc ta jest dla Anglii niekorzystna, gdyż nie usuwa ona przyczyn trudności ekonomicznych Anglii, opóźnia termin przeprowadzenia koniecznych reform i powoduje wzrost cen towarów amerykańskich, uniemożliwiając w ten sposób uzdrowienie bilansu handlowego Anglii.

Dziennik londyński podkreśla, że sytuacja wymaga zacieśnienia sojuszu ekonomicznego Anglii z krajami imperium brytyjskiego i strefą krajów szterlingowych wbrew polityce Ameryki, która stara się przeszkodzić przeprowadzeniu takiej polityki.

Gzwarty Kongres Słowian w USA

NOWY JORK (PAP). Przygotowania do zwołania IV kongresu Słowian amerykańskich, który odbędzie się w Chicagu w dniach 24 — 26 września, są w pełnym toku. Na zorganizowanym w Los-Angeles zebra-

niu przez słowiańską radę Południowej Kalifornii, obecnych było 2 tysiące Amerykanów pochodzenia słowiańskiego, którzy potwierdzili swą wolę kontynuowania walki o pokój i demokrację pod kierownictwem amerykańskiego kongresu wszechsłowiańskiego.

322 delegatów z ramienia różnych organizacji słowiańskich wzięło udział w 10-iej dorocznej konferencji amerykańskiego kongresu wszechsłowiańskiego w Zachodniej Pensylwanii. Uczestnicy konferencji ostro skrytykowali ministra sprawiedliwości USA Clarka za jego próbę zastraszania kongresu wszechsłowiańskiego groźbą wcielenia na listę t. zw. organizacji dywersyjnych.

Wzrost partii komunistycznej Chin

MOSKWA PAP. — Jak donosi Tass z Szanghaju, partia komunistyczna Chin, która niebawem będzie obchodziła 27-lecie swego istnienia, wzrosła ogromnie i liczy dziś 3 miliony członków.

Partia ta, która odniosła szereg sukcesów w walce o wolność Chin, cieszy się poparciem najszerszych warstw narodu chińskiego, pomagającego czynnie w wyzwoleniu swego kraju.

Głosy prasy rumuńskiej

O rezolucji Biura Informacyjnego

BUKARESZT. Dziennik „Scyntela” pisze na temat rezolucji Biura Informacyjnego: „Przywódcy jugosłowiańskiej partii komunistycznej urośli sobie, że jugosłowiańska demokracja ludowa powstaje w odosobnieniu, zdala od międzynarodowej walki antyimperialistycznej oraz że może się ona rozwijać jedynie w oparciu o własne siły. Niebezpiecznym błędem jest twierdzenie jakoby wyzwolenie Jugosławii spod okupacji hitlerowskiej, zdobycie niepodległości i proklamowanie republiki ludowej było wynikiem jedynie i tylko walki narodów Jugosławii przeciwko najeźdźcom hitlerowskim.

Masy pracujące Jugosławii, Rumunii i innych krajów południowo-wschodniej Europy zdobyły i zachowały niepodległość narodową jedynie dzięki istnieniu kraju socjalizmu, który rozbił armię hitlerowską i stępował wale usiłowania państw imperialistycznych pragnących ponownie ujarzmić narody wyzwolone.

Nie ulega wątpliwości, że jedynie poparcie wojskowe, polityczne, gospodarcze i dyplomatyczne Związku Radzieckiego uniemożliwiło imperialistom zlikwidowanie niepodległości narodowej państw Europy południowo-wschodniej oraz restaurację w tych krajach władzy burżuazyjnej. Rozbrajając Jugosławie i przeciwstawiając sobie frontowi demokracji i socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele, przywódcy komunistycznej partii Jugosławii nie rozumieją lub udają, że nie rozumieją, że wkroczyli na drogę zdrady niepodległości narodowej Jugosławii. Nasza partia — pisze dziennik — uważa za swój obowiązek wychować swych członków oraz masy ludowe w duchu miłości do ZSRR, do partii bolszewickiej oraz do wielkiego wodza narodów radzieckich — Józefa Stalina”.

Dziennik „Romania Libera” zamieścił również artykuł, w którym potępił stanowisko zajęte przez kierowników jugosłowiańskiej partii komunistycznej.

Poważny sukces energetyków

ZEOL wykonało plan półroczny w 111 proc.

Jak się dowiadujemy, Zakłady Energetyczne, wchodzące w skład Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Łódzkiego, wykonały plan produkcji za pierwsze półrocze w 111,1 procentach. Plan półroczny został przez Zjednoczenie wykonany już w dniu 12 czerwca. Zużycie własnej energii w stosunku do pierwszego półrocza 47 r. zmniejszyło się o 5,4 procent. Straty w sieci zarówno 4-ch za-

kładów produkcyjnych i 3-ch rozdzielczych Zjednoczenia zmniejszyły się w stosunku do pierwszego półrocza 47 r. o 13,5 procent.

ZEOL sprostało zapotrzebowaniu mocy dzięki racjonalnemu wykorzystaniu istniejących urządzeń, przeprowadzeniu szeregu remontów i dokonaniu znacznych oszczędności. Energetycy odnieśli poważny sukces. (z)

A. Słupecki - twórca komór gazowych

otworzył znów „przedsiębiorstwo w Wiedniu

WIEDEN (PAP). — Władze austriackie w Linzu udzieliły koncesji na prowadzenie zakładu dezynfekcyjnego firmie „Anton” Słupecki”. Były S. A. Obersturmbannführer A. Słupecki instalował komory gazowe w obozach koncentracyjnych III Rzeszy. Wynalazkiem Słupeckiego były słynne samochody-komory gazowe, których Niemcy używali do przepro-

wadzenia egzekucji. Słupecki został w swoim czasie skazany przez sąd wojskowy na 5 lat więzienia, zaś syn jego, były dowódca Hitlerjugend, został niedawno aresztowany jako przywódca tajnej organizacji hitlerowskiej. Zona Słupeckiego była w czasie wojny kierowniczką kobiet hitlerowskich w Linzu.

Decyzja władz austriackich wywarła w sferach demokratycznych głębokie oburzenie.

KINO W OGRODZIE SIENKIEWICZA 40 „TATRY” KINO W OGRODZIE SIENKIEWICZA 40

NA OGÓLNE ŻĄDANIE PUBLICZNOŚCI

wznowienie filmu muzycznego produkcji radzieckiej

WIOSNA

W rolach głównych: LUBOW OLEWA, Ulubiency publiczności MIKOŁAJ CZERKASOW

Reżyser: G. W. Aleksandrow Muzyka: I. Dumajewski

3945-k CENY ZNIŻONE NA WSZYSTKIE MIEJSCA P O 35 ZŁ.



Spojrząwszy na zegarek Amosow przyśpieszył kroku. Zbliżała się godzina, o której musiał stawić się w gabinecie szefa rosyjskiego sektora wywiadu niemieckiego. Godzinie tę Heidel podał mu przed odjazdem, a którą zapisał w notiesie z dokładnością co do minuty, gdyż wiedział, że szef wymaga od swoich podwładnych jak najdalej idącej punktualności. Gdy Amosow znalazł się przed obryzwanym, szarym gmachem gestapo, poczuł, jak mocno zabiło mu serce. Zbliżała się chwila ostatecznej rozgrywki.

W komendaturze długo i skrupulatnie badano jego dokumenty. Wreszcie dyżurny oficer wydał Amosowowi żądaną przepustkę. — W towarzystwie dwóch esesowców Amosow udał się na trzeci piętro. Na schodach stał, oparł o ścianę ubranie żołnierze, którzy badawczo spoglądali za ubranego po cywilnemu Amosowa. Niektórzy z nich rozmawiali półgłosem, inni palili w milczeniu obserwując wszystko dokoła baczny okiem.

Amosow znalazł się w labiryncie niezliczonych korytarzy. Już nie pamiętał ilości stojących drzwi, przez które musiał przechodzić. Wreszcie towarzyszący mu esesowcy otworzyli drzwi do jakiegoś małego pokoiku. Znajdował się tam dyżurny brigadenführer, który jeszcze raz dokładnie sprawdził dokumenty Amosowa. Kazał zaczekać i Amosow został

na chwilę sam w tym nieprzytulnym pachnącym pleśnią pokoiu. Po upływie kilku sekund drzwi się otworzyły i na progu ukazał się człowiek ubrany po cywilnemu. Był już nie młody, lisy, o wyraźnie zmęczonej twarzy. — Gdy zobaczył Amosowa zlekka się uśmiechnął i rzekł urzędowym tonem:

— Jestem już powiadomiony o pańskim przybyciu, panie Speier. Szef rosyjskiego sektora również wie o tym, że pan znajduje się w Berlinie. Niestety, będzie mógł przyjąć pana dopiero jutro rano. Gdzie się pan zatrzymał?

— Mieszkam w hotelu Adlon — odpowiedział Amosow.

— Bardzo dobrze. — Niemiec skinął głową i odnotował coś w notatniku — do wieczora jest pan wolny. Wieczorem proszę pozostać w hotelu, gdyż odwiedził pana pański kuzyn Obergruppenführer von Taube, który przebywa obecnie w pańskiej sprawie u naczelnika sektora rosyjskiego. Na dole, gdy pan będzie wychodził, otrzyma pan od dyżurnego oficera przepustkę, która ułatwi panu jutrzejszą wizytę do nas. Żegnaj pana, panie Speier! A więc do jutra.

Za chwilę Amosow znalazł się znów na korytarzu i odbył powrotną drogę po przez wszystkie korytarze, pokoje i schody. W wartowni doręczono mu przepustkę na jutro, a je-

dnocześnie, Amosow dowiedział się od dyżurnego oficera, że był przyjęty przez osobistego sekretarza naczelnika rosyjskiego sektora radcą Monkiego.

Gdy wyszedł z gestapo odetchnął z ulgą. A więc do wieczora był wolny. Spotkanie z kuzynem miało nastąpić w hotelu.

Amosow zjadł obiad w restauracji hotelowej. Podczas obiału przygrywała orkiestra, ale zupa była wodnista i kotlety przypominały raczej źle usmażone poduszki.

Porcje były małe, chleba nie podano wcale. Na prośbę o podanie pieczywa, usługujący kelner szepciem odpowiedział, że chleba obecnie nie podają w restauracjach berlińskich wcale. Jednocześnie uskarżał się na życie.

— Pan wie — powiedział przyczyszonym głosem — że tylko przyjeźdźni korzystają z prawa spożywania obiału w restauracji bez kartek. Berlińczycy muszą posiadać specjalne kartki. Wycinamy talony mięsne, ale pięć razy na tydzień mięsa nie ma wcale. Pan miał dzisiaj wyjątkowe szczęście. Opowiadają, że na wschodnim froncie jest dużo mięsa i słoniny... Moja siostra otrzymuje często dobre paczki, które jej wysłał syn — z westchnieniem dodał Niemiec.

Po obiedzie Amosow kazał dostarczyć pod podanymi adresami paczki, które przywiózł ze sobą. Chciał trochę odpocząć i uporządkować swoje myśli. Ale nie było mu sędzone zaznać spokoju. Położył się już na łóżku, zapalając papierosa, lecz nagle usłyszał dzwonek telefonu. Aparat znajdował się w jego pokoju na biurku. Podniósł słuchawkę i usłyszał czys nieznanego glos, który przywitał go radosnym okrzykiem:

— Witaj, Hansie. Czy mnie poznajesz? Słuchawka mimowoli zdrząła w rękach Amosowa. Z nateżeniem wsłuchał się w dźwięk głosu, który ciągnął dalej: — Tu mówi Ernst. Przybyłem specjalnie do

Berlina, aby zobaczyć się z tobą. Po prostu nie wyobrażam sobie jak ty teraz wyglądasz. Przecież nie widzieliśmy się już tyle lat, tak że i ty prawdopodobnie zapomniłeś o tym, że masz kuzyna.

Wysilkiem woli Amosow zmusił siebie do radosnego przywitania nieznanego kuzyna. Wiedział dobrze, że teraz wszystko zależy od jego spokoju, bystrej orientacji, a przede wszystkim szczęścia. Wymieniając swoje imię, von Taube wybrał Amosowa z największego kłopotu, gdyż nie wiedział nawet jak się nazywa jego kuzyn.

— Słuchaj Hansie, — zabrzączało w memorandzie telefonicznej — rozmawiałem dzisiaj w twojej sprawie z Ottonem. Powiedział, że zostanie ci powierzona bardzo ważna misja. Prawdę mówiąc, wystawiłem twoją kandydaturę natychmiast potem, gdy dowiedziałem się o miejscu twego pobytu. Niestety, wątpię, czy uda się nam dzisiaj spotkać. Jestem ogromnie zajęty. Jutro Otton zawiadomi cię gdzie się spotkamy. Mam z tobą dużo do omówienia. Tymczasem żegnaj.

Z dziwnym uczuciem Amosow słuchał von Taubego. Nie wiedział kim jest ów tajemniczy Otton, na którego powoływał się kuzyn. Bał się pytać, by się nie zdradzić. Zresztą postanowił płynąć z prądem, bowiem nie innego nie mógł uczynić. Jutro miało się wszystko wyjaśnić. Jednak sytuacja Amosowa komplikowała się z godziny na godzinę. Na widowni, prócz von Taubego, ukazał się jeszcze zagadkowy Otton. Może to był jeden z dawnych kolegów Hansa, a może jeszcze jakiś nowy krewny kapitan Speiera? W każdym razie, fakt, że von Taube nie wymienił nazwiska owego Ottona wskazywał raczej na to, że istotnie był to bliski Speierowi człowiek, którego ten nie mógł zapomnieć nawet po trzydziestu latach.

U źródła własnych sił

Spółdzielczość Spożycwców na nowym etapie

Przebudowa spółdzielczości wyłoniła ze „Społem” Związku Gospodarczego Spółdzielni R. P. — obok innych central — Centralę Spółdzielni Spożycwców, która rozmiarem swego aparatu i wysokością obrotów jest największą z central branzowych.

CSO obejmuje miejską spółdzielczość spożycwców, na którą składa się: 860 spółdzielni powszechnych, 600 spółdzielni zamkniętych — fabrycznych i 220 spółdzielni wojaskowych, łącznie 1.680 spółdzielni zatrudniających 45.000 pracowników. W centrali i jej aparacie terenowym, zatrudnionych jest około 16.000 pracowników. Obroty spółdzielni (bez włączonych do Gminnych Spółdzielni) spożycwców za ub. rok wyniosły 94 miliardy złotych. Obroty Centrali wyniosły 135 miliardów złotych.

Stabilizacja gospodarcza i wzrost stopy życiowej warstw pracujących nakłada na handel spółdzielczy rozszerzone zadania.

Opanowanie problemu zaopatrzenia ludności pracującej miast. A więc opanowanie produkcji i rozdziału chleba, przetworstwa i rozdziału mięsa i wędlin, zaopatrzenia ludności w artykuły powszechnego spożycia.

Opanowanie wyżywienia warstw pracujących, które korzystają z wyżywienia zbiorowego (stołówki, restauracje, kantyny itp.).

Zadania te przypadające na spółdzielczość są poważne z uwagi na posiadanie przez nią dużego aparatu dystrybucyjnego, jakiego nie posiada jeszcze handel państwowy.

Sieć ta liczy 8.000 sklepów spółdzielczych, w miastach i 40 spółdzielczych domów towarowych. Trwająca jednak nadal bitwa o handel wymaga dalszego rozwoju sieci spółdzielczych i państwowych sklepów detalicznych według następującego planu:

Jeden spółdzielczy sklep spożycwców winien obsługiwać 1.000 mieszkańców miast. Wobec stanu około 11 milionów ludności miejskiej i istniejących 6.500 sklepów spożycwczych, należy zorganizować 4.500 nowych sklepów.

Na każde 10.000 mieszkańców winien powstać jeden sklep owocarsko-warzywny. Z tego wynika, że powinno ich powstać 1.100.

Zadanie otwierania sklepów nabiałowych przejmują spółdzielnie spożycwców. Sklepów tych nie powinno być mniej niż owocarsko-warzywnych.

Sklepów rybnych i sklepów wędliniarskich winno być w każdym mieście co najmniej po jednym — na 15 tysięcy mieszkańców. Sklepy artykułów gospodarstwa domowego i mydlarsko-chemiczne uzupełniłyby rozbudowę dystrybucji spółdzielczej.

Najmocniejszą pozycją w branzowych sklepach są sklepy włókiennicze, których liczba, prawie wystarczająca przekroczyła 630.

Plan rozbudowy Spółdzielczych Domów Towarowych był opracowany zbyt pochopnie — w okresie gdy spółdzielczość niesłusznie uważała Państwowe Domy Towarowe za konkurenta. Plan ten będzie więc musiał być podany gruntownej rewizji i odpowiednio urealniony wspólnie z P.D.T.

Przyszła likwidacja Zjednoczonych Centrali Aproprowiacyjnych w związku z przechodzeniem do apropracji reglamentowej — na wolne zaopatrzenie, nakłada na spółdzielczość spożycwców poważne zadania dodatkowe.

Jako dalsze główne zadanie wyrasta otwarcie w dużych miastach i centralach fabrycznych gospod-jadłodajni gdzie człowiek pracy będzie mógł spożyć w warunkach kulturalnych smaczny i niedrogi posiłek. Plan minimalny obejmowałby założenie co najmniej 600 jadłodajni-gospod.

W zakresie wytwórczości wysuwa się na czoło potrzeba rozbudowy piekarnictwa. 500 istniejących piekarni spółdzielczych nie wystarczą. Należy wybudować około 100 piekarni nowych, odpowiednio zmechanizowanych, obejmujących wszystkie działy piekarnictwa z ciastkarskim włącznie.

Drugim słabym punktem jest masarstwo, trudne zresztą do przeprowadzenia jeśli nie ma zapewnionych ciągłych dostaw żywcia. Pogłębienie współpracy spółdzielni spożycwców ze spółdzielnią skupu trzody chlewnej może poprawić sytuację na tym odcinku. Celowym byłoby w planie długofalowym podwoić istniejącą sieć 300 masarni.

Dynamika rozwojowa spółdzielni spożycwców wzmoże się szczególnie po reorganizacji spółdzielczości miejskiej. Centralny Związek Spółdzielczy podjął decyzję decentralizacji spółdzielni grup zawodowych. Krajowa Spółdzielnia Kolejarzy, Pocztowców, Nauczycieli, Bankowców i Samochoździarzy i inne usamodzielniają swoje terenowe placówki, które włączone zostaną do spółdzielni powszechnych.

Spółdzielnie poszczególnych grup zawodowych utraciły rację bytu. Podobnie rzecz się ma ze spółdzielniami zamkniętymi: spełniły one zasadniczo swą rolę, w najtrudniejszym okresie aprowizacyjnym, zaopatrując ludność robotniczą centrów przemysłowych. Obecnie jednak czas już włączyć je w ogólny nurt spółdzielczości spożycwców. Zrzeszenia tych spółdzielni będą miały odpowiednie przedstawicielstwo w Dyrekcji Centrali.

Reorganizacja ta doprowadzi do utworzenia w każdym mieście jednej dużej spółdzielni spożycwców.

Dla realizacji nakreślonego planu potrzeb-

nie będzie zdobycie odpowiednich środków finansowych. Bardzo ważne jest pod tym względem powiększenie wplatu udziałowych członków do zł. 2.500.

A dalej: stopniowo realizowany plan akcji werbunkowej nowych członków, któryby dał w rezultacie dalsze 2,5 miliarda złotych własnych kapitałów.

Istnieje jeszcze jedno źródło powiększenia własnych kapitałów. Jest nim prosto oszczędzanie w gospodarce. Może ona dać jeszcze w bieżącym roku w spółdzielniach ponad 500 milionów złotych i w Centrali 1 miliard. Kwoty uzyskane w ten sposób powiększą własne środki obrotowe spółdzielczości i będą mogły być użyte na powiększenie planu inwestycyjnego, modernizacji sklepów itd.

Niektóre spółdzielnie przystępują już do opracowania planu redukcji pożyczek. Usilna praca winna doprowadzić do zmiany stosunku kapitałów własnych do obcych z 1:7 na stosunek 1:1.

Uporządkowana spółdzielczość spożycwców będzie w stanie bez trudności zrealizować swój plan rozwoju. Przytym przybywa jej mocny sojusznik: akcja koncesjonowania wyeliminuje z handlu element przypadkowy, spekulacyjny. Handel społeczny zapewni opanowanie rynku towarowego w Polsce, stabilizację sytuacji gospodarczej i wzrost dobrobytu warstw pracujących.

J. Niemiec.

To i owo.

Metoda

Znikł mi gdzieś z oczu od 1939 r. Nic dziwnego: wojna, okupacja, peregrynacja itd. Spokaleń go dopiero w połowie 1946 r. w Łodzi, na Piotrkowskiej.

— Serwus, dzień dobry! — zawołałem. — Bardzo się cieszę, że pan żyje.

— Ja też się cieszę — mruknął — ale jest dużo takich, którzy z tego powodu wcale nie będą mieli powodu do radości.

— No, to chyba jasne — rzucił strytowanym tonem. — Nie wie pan, ilu to kolaborowało w czasie okupacji, ilu zachowywało się podejrzanie i nikczemnie?

— Oczywiście, że wiem, ale przecież pan... — Ja właśnie — przerwał z chytrym uśmiechem — ja ich wyszukuję. Idę sobie ulicą, kapelusze spuszczone na nos i nagle łaps: Stój! draniu, milicja, aresztować!

To mówiąc rzucił bystrym okiem po przechodniach, krzyknął: mam, i nie poźegnawszy się ze mną, puścił się w pogoń za jakimś podejrzany facetem. Od tej pory straciłem z nim znowu kontakt aż do ubiegłego tygodnia. Wiadam właśnie do tramwaju, aż tu ktoś mnie chwycił za rękaw i mówi wesoło: dzień dobry!

— Dzień dobry, panie. O!... — odpowiadam. — No, i co u pana słychać? Zajmuje się pan nadal poszukiwaniami podejrzanych osób?

— Naturalnie! — odpowiedział z dumą. — Nawet wypracowałem sobie całą metodę. Siadam, uważa pan, do tramwaju i patrzę ludziom prosto w oczy...

— No, i co? — spytałem zaciekawiony. — I co — pan pyta? — zawołał. — Ten i ów, proszę pana, zawsze oczy spuszcza, mlesza się, i kieruje szybko ku wyjściu. Znaczący się: coś z przeszłością z okresu okupacji u niego nie w porządku, zapaskudzona hipoteka itd.

— Hm, to ciekawe — rzekłem i raptem zauważyłem na pomoście jakiegoś jegomościa, który wyleżonym wzrokiem zaczął się wpatrywać w moją osobę. Ku mojemu zdziwieniu pan O, detektyw-amator, poszukiwacz kolaborantów i osób z zapaskudzoną hipoteką, spuścił oczy i zaczął się wiercić niespokojnie.

— Czekaj-no pan, — powiedziałem zdziwiony — cóż to się panu stało? Ale pan O, nie udzielił mi odpowiedzi, tylko szybko przemknął się ku wyjściu. Mignął mi jeszcze przed oczami, gdy pośpiesznie wyskakiwał z tramwaju.

E. Tam.

Centrala Spółdzielni Mieszkaniowych

1) spółdzielnie mieszkaniowe, które budują własne domy, przy czym członkowie są lokatorami tych domów i mają udział w Zarządzie spółdzielni na zasadach ogólnie spółdzielczych. Do takich spółdzielni należy między innymi Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa. 73 spółdzielnie mieszkaniowe posiadają 26 tys. 857 izb.

w domach, których administrację obejmują od Państwa, samorządu lub osób prywatnych. 107 spółdzielni tego typu administruje 10.419 izbami.

2) spółdzielnia administracyjno-mieszkaniowa — dostarcza swoim członkom mieszkań

3) spółdzielnie mieszkaniowo - budowlane budują mieszkania dla członków, które stają się właścicielami tych mieszkań po spłacie kosztów budowy w ramach komornego. 176 spółdzielni mieszkaniowo-budowlanych wybudowało 26.055 izb.

Fundament zespolenia narodu

Zjednoczenie partii robotniczych w Czechosłowacji

Po niedawnym połączeniu partii robotniczych na Węgrzech przyszła teraz kolej na bratnią nam Czechosłowację. Jedność klasy robotniczej została tutaj zrealizowana w zjednoczonej Komunistycznej Partii Czechosłowacji i przypięczętowana 27 czerwca br. na podniosłej uroczystości w największej sali praskiej. Czechosłowackie masy ludowe odczuły głęboko tę historyczną chwilę.

szczęścia i chwały całego narodu, na naszej też ulicy robotniczej zbliża się historyczny dzień święta jedności i zbratania.

W cji ludowej w marcu swym ku pomyślności i przyszłości socjalistycznej ma już po za sobą ten niezbędny i tak doniosły w swych skutkach etap, jakim jest polityczna i organizacyjna jedność szeregow robotniczych — pod sławą jedności całego narodu. W ten sposób demokracja czechosłowacka, związana z nami szeroko zakrojoną i zacieśniającą się współpracą, odniosła w krótkim czasie trzecie swoje ważne zwycięstwo nad reakcją rodzimą i obcą — i wyszła, zwarta i wzmocniona, na szeroki, prosty i jasny gościniec rozwoju i postępu. Także tak samo, jak cieszyliśmy się z odparcia przez masy ludowe Czechosłowacji zamachu reakcyjnego w lutym, z ich wspaniałego zwycięstwa wyborczego w maju, tak samo z radością witamy czerwcowe historyczne osiągnięcia klasy robotniczej bratniego nam kraju.

„Łączymy w naszej wspólnej partii wszystkie nasze najlepsze tradycje narodowe i wszystkie doświadczenia ruchu robotniczego, doświadczenia, które kosztowały nas tyle ofiar. Bierzemy pod uwagę również wszystkie doświadczenia wielkiej międzynarodowej walki klasy robotniczej.

W warunkach czechosłowackich bazą zjednoczenia ruchu robotniczego stała się 2-milionowa partia komunistyczna. Nie oznacza to bynajmniej jakiegoś „zwycięstwa” czy supremacji jednej partii robotniczej nad drugą.

Chcemy, aby nasz kraj, był bogaty i szczęśliwy, aby troska o poziom życia człowieka była u nas najwyższym prawem.

Czołowa i najsilniejsza partia narodu, posiadająca olbrzymi autorytet wśród wszystkich warstw ludności, Komunistyczna Partia Czechosłowacji wytrzymała wielką próbę dni lutowych, mobilizując do walki z reakcją najszerze masy ludu czechosłowackiego. Jej postawy KPCz. świadomi robotnicy — socjaldemokraci nigdy nie zapomną. „Przystępujemy do partii — oświadczył na uroczystym zgromadzeniu w „Lucernie” przewodniczący Czeskiej Socjaldemokracji tow. Zdenek Fierlinger — która wykała swą tężną duchową w decydujących dniach walki o republikę...”

Skupimy w swych szeregach 2,5 miliona członków. Idzie z nami olbrzymia większość czechosłowackiego ludu. Zyskałmy jego zaufanie, jako że potrafimy dotrzymać danego słowa. Chcemy być zawsze godni tego zaufania.

Należy jeszcze przypomnieć, że dni lutowe stały się dniami klęski nie tylko reakcji, lecz i prawicy socjalistycznej, posiadającej na onczas poważne pozycje w Cz. S. D. — Po lutym br. nastąpił dalszy wzmocniony wzrost liczebny partii komunistycznej, wzrost jej autorytetu i popularności, czołowego przewodcy partii tow. Klementa Gottwalda, wybranego ostatecznie jednomyślną uchwałą Zgromadzenia Narodowego na stanowisko Prezydenta Republiki.

Cześć i sława zwycięskiej idei socjalizmu! Niech żyje Komunistyczna Partia Czechosłowacji!”

Gdybyśmy postawili pytanie: któż więc jest zwycięzcą w tym rozwoju faktów i wydarzeń — odpowiedź będzie brzmiała krótko: Zwycięstwo odniosły tu wielkie i niezwalczone idee marksizmu — leninizmu, które wiernie i niezachwianie realizuje Komunistyczna Partia Czechosłowacji i którym demokracja czechosłowacka zawdzięcza dziś swe istnienie i rozwój.

Pojmujemy głęboką wymowę tych słów tym lepiej, że odpowiadają one wiernie naszym własnym myślom i uczuciom. Również w naszym polskim domu, który budujemy dla

Zjednoczenie czechosłowackich partii robotniczych potwierdza i ugruntowuje zwycięstwo zasad marksizmu — leninizmu i stanowi rękojmię przyspieszonego marszu bratniego nam kraju ku pomyślności i szczęściu. M. Minkowski

Gramos zamienia się w grób monarcho-faszizmu

Klęska ofensywy ateńskiej

Wspaniały duch bojowy armii gen. Markosa (Korespondencja własna „Głosu”)

ATENY, w czerwcu. Monarcho-faszystowskich przeciw siłom od dwóch już tygodni trwa ofensywa wojsk demokratycznym, działającym na obszarze górskim — Gramos — Smolikas. Tsaldaris i Sofulis, przemawiając w Konitz, zapowiedzieli zgłębienie zbrojnego oporu ludu greckiego.

Co się tyczy materiału wojennego, to nawet porównać nie można amerykańsko-faszystowskich zasobów ze szczupłymi środkami Armii Demokratycznej.

szym bojownikom, którym przyświeca wasz przykład. Umiemy być godnymi żołnierzami Armii Ludowej. Naszych pozycji bronić będzie my do ostatniego... Monarcho-faszizm nie przejdzie Monarcho-faszystów i amerykańscy imperialiści nie będą deptać wolnych okolic Gramosu. Przystępujemy zamienić Gramos w grób monarcho-faszizmu”.

Ale w wojnie ludowej, a zwłaszcza w wojnie o wolność i niepodległość narodową ostatnie słowa nie należą do zwykłych rachmistrzów. W takiej wojnie liczba 10 nie zawsze jest większą od liczby 1. Bo może się zdarzyć, że jeden żołnierz Armii Demokratycznej więcej znaczy, niż 10 żołnierzy armii Tsaldarisa — Sofulisa.

Wspaniale samozaparcie i niezwykle bohaterstwo żołnierzy Armii Demokratycznej sprawiły, że monarcho-faszystów ponieśli wielkie straty. Podczas gdy wojska ateńskie ponoszą ciężkie klęski w masywie Gramos — Smolikas, Armia Demokratyczna, posiadająca inicjatywę w całej Grecji, zadaje poważne ciosy wojskom Sofulisa — Tsaldarisa. Ale powszechną uwagę przyciąga wielka bitwa, tocząca się na froncie Gramos — Smolikas. I nie bezpodstawnie. Jak to dał do zrozumienia gen. Markos w rozkazie, wystosowanym do żołnierzy i oficerów Armii Demokratycznej, wielka bitwa tocząca się na tym froncie, może stać się punktem zwrotnym wojny wyzwolącej w Grecji.

askrawo dowiodła tego ostatnia ofensywa. Niezwykły duch panujący w Armii Demokratycznej i o wiele lepsze pozycje, zajęte przez wojska Markosa, pozycje od dawna zorganizowane i ufortyfikowane — zatarły liczącą przewagę naimitów dolara. Jeden przykład: 50 obrońców wioski Ondria położonej u stóp Gramosu odparło dwukrotny atak trzech batalionów, żądając monarcho-amerykańskim namiętno ciężkie straty. W oświadczeniu, skierowanym przez obrońców tej pozycji do gen. Markosa, żołnierze zapewniali: „Ufajcie na-

Centrala Spółdzielni Ogrodniczych

Centrala Spółdzielni Ogrodniczych zrzesza 70 spółdzielni rejonowych z zasięgiem działalności każda na trzy powiaty, 200 spółdzielni ogrodniczo-warzywniczych i 16 zakładów wytwórczych. Ogółem spółdzielczość ogrodnicza liczy 61.244 członków i dysponuje 120 zakładami przetwórczymi. Preliminarz obrotów Centrali na 1948 (obroty płodami ogrodniczymi i przetworami owocowo-warzywnymi) opiewa na sumę 10 miliardów złotych.

Głównym zadaniem Centrali jest troska o rozwój ogrodnictwa a jednocześnie o podniesienie dobrobytu chłopca i udostępnienie szerokim masom społeczeństwa, potrzebującym do życia produktów ogrodniczych.

Haris Spyropoulou

PSS służy mieszkańcom Łodzi

Na pierwszym miesiącu wśród około 200 spółdzielni różnego typu, działających na obszarze Wielkiej Łodzi, stoi Powszechna Spółdzielnia Spożywców.

Spółdzielnia ta tak popularna w Łodzi, w której prawie każda rodzina ma w swym gronie chociaż jednego członka PSS, jest również znana w kraju jako kołos spółdzielczy, jako największa spółdzielnia w Polsce.

Zorganizowana i prowadzona planowo PSS ma dalszą silną tendencję do wzrostu, dąży do zaspokojenia wszystkich potrzeb członków i kupujących przez znaczne powiększenie asortymentu towarów, przez podniesienie pod względem ilości i jakości wyrobów własnej wytwórczości, przez sprzedaż w swych 370 sklepach towarów najlepszej jakości po godziwych cenach. Spółdzielnia ta odegrała bardzo poważną gospodarczą rolę w czasie ubiegłych trzech lat, będąc istotnym i decydującym regulatorem cen, będąc hamulcem dla spekulacji i chroniąc swych klientów i całą Łódź od wyzysku.

Z wędrówek po sklepach PSS

Wysoka jakość - umiarkowane ceny towarów

Duże, estetycznie wyglądające wystawy na których pełno malowniczo ułożonych owoców, jarzyn i innych smakołyków, zachęcają do czynienia zakupów. Wraz z wielu innymi klientami wchodzimy do wnętrza okazałego sklepu PSS Nr 192 przy ul. Piotrkowskiej 29.

Sklep jest przestronny i podzielony na działy — owoców i jarzyn, konserw, pieczywa, nabiału, artykułów kolonialnych — herbaty, kawy, kakao oraz napojów chłodzących. Przy okrągłych stolikach na wygodnych fotelach spragnieni popijają wody zdrojowe ze wszystkich uzdrowisk Polski na wszystkie możliwe dolegliwości, lub wodę sodową czy kefir.

Kierownik sklepu, tow. Marian Felicki, uprzejmie udziela nam wyjaśnień, dotyczących codziennej pracy sklepu.

— Obrót dzienny dochodzi do pół miliona zł, za tę sumę kupuje u nas przeciętnie około 600 klientów. W najbliższych dniach dla wygody kupujących wprowadzimy dział nowy — wędlin, a następnie dział mięsa — już przyrządzonego do gotowania, czy smażenia



Sklep Nr 192 przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Więckowskiego

— wzorem zagranicznych sklepów rzemieślniczych. Gospodynie pracujące poza domem będą więc mogły łatwo po powrocie z pracy przygotować obiad. W ogóle robimy wszystko, aby ułatwić gospodyniom pracującym prowadzenie domu — na przykład niedawno zaangażowaliśmy specjalnego pracownika, który zajmuje się odnośnieniem do domów zamówionych u nas telefonicznie artykułów. Rachunek płaci się przy odbiorze — w domu, po sprawdzeniu, czy zostały odesłane zamówione produkty.

Sklep jest, jak stwierdzamy, doskonale zaopatrzone i ceny, zwłaszcza na drogie jeszcze na mieście w sklepach prywatnych owoce i nowalijki — są co najmniej o 20 — 30 procent niższe.

Organizatorzy wczasów i wycieczek zbiorowych mogą się tutaj zaopatrzyć w gwarantowane konserwy w puszkach, rybne i mięsne — doskonałej jakości. Przy większych zakupach otrzymują do 10 procent rabatu.

Można też zaopatrzyć się tutaj w sól ciecchiolanką i iwoniaką na rozmaite dolegliwości.

Drugi sklep PSS — Dom Towarowy przy ul. Piotrkowskiej 100 — który zwiedziliśmy — zapewne znany jest wielu naszym czytelnikom. Kierownikiem Domu jest tow. Stefan Błaszczak. Dom Towarowy — ma inny charakter niż sklep PSS, o którym była mowa

poprzednio, dostać tutaj bowiem można wyłącznie artykuły przemysłowe, zaczynając od nici i sznurówadeł, poprzez artykuły elektro-techniczne, włókiennicze, perfumeryjne — i kończąc na gotowych sukniach, spodniach, bieliznie.

Prowadzony jest na tych samych zasadach: dostarczenia ludności artykułów po godziwych cenach i w odpowiednim gatunku.

Zniesiona już została sprzedaż artykułów włókienniczych — wyłącznie za okazaniem legitymacji Związków Zawodowych — towaru jest tak wiele, że nie ma potrzeby ograniczenia zakupów — ruch w sklepie jest więc bardzo duży.

Personel ekspedycyjny w liczbie 26 osób szybko i składowo obsługuje kupujących, nie zniechęcając się nawet przy kapryśnych klientach. Największym powodzeniem cieszą się obecnie gotowe sukienki damskie, które już są długie, jak nakazuje nowa moda i względnie tanie.

Przez Dom Towarowy przewija się dziennie około 1000 klientów, co daje obrót przeciętny w wysokości 1 mil. zł. Na parterze i na obzernym pierwszym piętrze — wszędzie półki uginają się wprost pod towarami, którego wybór może zaspokoić najbardziej wyszukane żądania. Wielki jest obecnie wybór welen wszelkiego gatunku i kolorów — zapobiegliwi powinni właśnie teraz zaopatrzyć się w ten towar, bo waina stanęła o kilkanaście procent — mamy wprowadzić pełnię lata, ale tylko patrzeć, jak zaczyna się kłopoty z garderobą jesienną i zimową.

Sklepy PSS w Łodzi, któreśmy zwiedzili, to tylko dwa przykłady działalności PSS. A przecież Łódź posiada takich sklepów przeszło 200. Należy zdać sobie sprawę z faktu, że nie innego, jak właśnie sklepy spółdzielcze wpływają w znacznej mierze na kształtowanie się cen na wolnym rynku.

Właściciele sklepów prywatnych — chcąc — nie chcąc — muszą swoje ceny obniżyć do poziomu cen w sklepach PSS.

Zyczymy PSS dalszego powiększania sieci sklepów — będzie to prawdziwym dobrodziejstwem dla ludności pracującej naszego miasta. M. Z.

Placówki PSS



W piekarni PSS-u powstaje najlepsze łódzkie pieczywo



Wielkie magazyny PSS-u, skąd płyną towary do sklepów

Ognisko zaopatrzenia Centrala Spółdzielni Spożywców „Społem”

Centrala Spółdzielni Spożywców „Społem” wyszła ogółem około 1.600 spółdzielni. Są to miejskie powszechnie spółdzielnie spożywców, poza tym tak zwane spółdzielnie zamknięte, działające przy fabrykach i warsztatach pracy oraz 200 spółdzielni wojskowych. Wszystkie te spółdzielnie liczą około 1.400.400 członków i prowadzą około 7.200 sklepów i 1.000 zakładów wytwórczych masarnie, pie-

karnie i inne. Obróty miejskich spółdzielni spożywców wyniosły w roku 1947 — 94,4 miliardów złotych. Dla usprawnienia obrotu towarowego Centrala powołuje do życia oddziały rejonowe, które obejmują swym zasięgiem obszar od 2 do 5 powiatów. Centrala będzie jednak zaopatrywała w te artykuły również i spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej.

Praca w szeregach spółdzielczych

Ze wszystkich rodzajów spółdzielczości, spółdzielczość pracy wykazuje w Polsce Ludowej największy rozrost i rozmach organizacyjny. Według stanu na dzień 1. 1. 1948 r. spółdzielni wytwórczych i pracy było w Polsce 2.464. Spółdzielnie pracy i wytwórcze zrzeszają drobnych rzemieślników i drobny przemysł. Liczba członków spółdzielni wytwórczych i pra-

cy wynosiła w dniu 1.1.1948 — 41.902, zatrudniały one 29.104 osób. Fundusze własne na dzień 31. 12. 47 r. wynosiły 194 milionów złotych. Według stanu na dzień 31. 12. 47 spółdzielnie pracy prowadziły 810 różnych zakładów i posiadaczy 671 sklepów sprzedających własne wyroby.

Mleczarstwo i jajczarstwo na odcinku spółdzielczym

Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich zrzesza około 750 spółdzielni mleczarskich. Spółdzielnie te dysponują 662 zakładami przerobowymi. Ponadto w terenie pracuje 1.873 zakładów pomocniczych — zbiorniki mleka i śmietankarnie. W roku 1947 Centrala eksportowała ponad 35 milionów jajek świe-

żych wartości 418 milionów złotych, 4.752.000 jaj konserwowych wartości 74,5 milionów złotych, 4.316.000 jaj mrożonych — wartości 14.135 tys. zł., oraz 273.260 kg drobiu wartości 216 milionów złotych i 1.745 kg pierza wartości 2.670 tysięcy zł. W I-szym kwartale 1948 roku ogród Centrali wyniósł 2.986 milionów zł.

Na drodze do jednej partii klasy robotniczej

Wspólne posiedzenie KC Polskiej Partii Robotniczej i CKW Polskiej Partii Socjalistycznej, odbyte dn. 3.IV. br. postanowiło przystąpić do organizacyjnego przygotowania jednolitej partii robotniczej, tj. połączenia PPR i PPS w JEDNĄ WSPÓLNĄ PARTIĘ KLASY ROBOTNICZEJ.

Dla realizacji tego zadania, w ostatnich dniach wydany został nakładem CKW PPS i KC PPR referat pt. „Na drodze do jednolitej partii klasy robotniczej”. Referat ten jest dokumentem o historycznym znaczeniu. Po raz pierwszy po przeszło 50 latach rozbitcia w polskim ruchu robotniczym ukazał się dokument, opracowany przez centralne władze obu partii robotniczych, który mówi „o założeniach ideologicznych przyszłej zjednoczonej partii klasy robotniczej”. Dokument ten jest podsumowaniem osiągnięć i doświadczeń naszej dotychczasowej jednolitej działalności oraz określa zadania na przyszłość.

Referat stanowi materiał do dyskusji w organizacjach partyjnych nad charakterem i sadaniami zjednoczonej partii — czytamy w przedmowie.

Otwarta zostaje dyskusja w szeregach partii przed Kongresem Zjednoczeniowym. Na wszystkich kolach obu partii, każdy czło-

nek partii będzie miał możliwość wypowiedzenia swego zdania nad charakterem przyszłej Zjednoczonej Partii. Obowiązkiem więc każdego członka PPR i PPS jest dokładne zapoznanie się z treścią referatu, przestudiowanie go, aby wiedzieć, jaka będzie zjednoczona partia, jakie będą jej podstawy ideologiczne, jej struktura organizacyjna, jej rola i zadania jako partii klasy robotniczej.

Referat szczegółowo omawia te zagadnienia. Wskazuje on na rolę klasy robotniczej, jako czołowego oddziału narodu polskiego, w warunkach demokracji ludowej. Szczególnie jasno rozwinięta jest myśl, że tylko klasa robotnicza, jako przodująca siła narodu, zapewnić może Polsce trwałą niepodległość i rzeczywisty rozwój, gdy okres 20-letni rządów wielkich kapitalistów i obszarników ujawnił ich niezdolność zapewnienia Polsce niepodległego bytu.

Spółdzielczość Samopomocy Chłopskiej

Centrala Rolnicza Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Warszawie skupia całą, zunifikowaną spółdzielczość wiejską, realizując postanowienia lubelskiego kongresu chłopskiego z 1944 r., aby w każdej gminie powstała gminna spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej.

Do 1. 1. 1948 na 3.006 gmin w Polsce zorganizowanych było 2.602 gminnych spółdzielni, czyli program wykonany został w 86,5 proc. z tym, iż obecnie akcja ta jest na całkowitym

ukończeniu. Obrót gminnych spółdzielni Samopomocy Chłopskiej wyniósł w roku 1947 — 23,2 miliardów złotych. Liczba chłopów — 580 tysięcy. Gminne spółdzielnie Samopomocy Chłopskiej prowadzą działalność rolniczo-hodowlaną, zagospodarowują resztki, pozostałe z parcelacji, utrzymują 1.620 zakładów przemysłu rolnego i pomocniczego, zaopatrują wieś w artykuły przemysłowe i spełniają szereg funkcji usługowych (technika, kultura, higiena).

Centrala Spółdzielni Wydawniczych i Księgarskich zrzesza ponad 50 spółdzielni Wydawniczych i ponad 260 spółdzielni Księgarsko-Papierniczych

Według obliczeń za rok 1947 spółdzielczość wydawnicza uczestniczyła w 17,7 proc. w ogólnokrajowej produkcji książki. Nakładem lub przy pomocy technicznego aparatu spółdzielni wydawniczych ukazuje się ponad 100

dzienników i czasopism. 31 dzienników i 27 mutacji wydanych przez spółdzielnie to prawie 90 proc. ogólnej liczby dzienników w Polsce. Największymi wydawcami pracy i czasopism są spółdzielnie: „Czytelnik”, „Prasa” i „Wiedza”.

Finanse w dziedzinie spółdzielczości

[Bank Gosp. Spółdz.]

Bank Gospodarstwa Spółdzielczego jest centralą finansową spółdzielczości. Zadania swoje Bank realizuje w oparciu o sieć placó-

wek własnych i 1.335 spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych. Jako zbiornica rezerw pieniężnych świata pracy Bank współdziała w organizowaniu obrotu bezgotówkowego i przekazowego, otwiera rachunki bieżące instytucjom spółdzielczym i Związkom Zawodowym oraz organizacjom społecznym i instytucjom gospodarczym, przyjmuje wpłaty na książeczki oszczędnościowe, załatwia zlecenia inkasowe.

Bank udziela swoim członkom kredytów krótko — i średnio — terminowych.

Członkami Banku mogą być spółdzielnie i związki spółdzielni, względnie posiadające osobowość prawną związki i instytucje społeczne, gospodarcze, zawodowe lub polityczne. Ogólny obrót Banku wyniósł w roku 1947 — 1.628,3 miliardów złotych. Ponad 150 tysięcy osób otworzyło już w BGS książeczkę oszczędnościową. Zgodnie z zasadami nowej struktury spółdzielczej Bank Gospodarstwa Spółdzielczego prowadzi czynności rewizyjno-lustracyjne w stosunku do wszystkich spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych (Banków Ludowych, Kas Stefczyka itp.).

Referat podnosi zagadnienie walki klasowej w warunkach demokracji ludowej, podkreślając, że mimo załamania podstaw panowania wielkiego kapitału i obszarnictwa, walka klasowa w Polsce Ludowej trwa. Daje on analizę elementów kapitalistycznych i wskazuje na siły, które nie zrezygnowały jeszcze z prób przywrócenia panowania wielkiego kapitału i obszarnictwa. Szczegółowo omawia referat najważniejsze wytyczne pracy Zjednoczonej Partii i trudności na drodze dalszej budowy gospodarczej i pogłębienia zdobyczy demokracji ludowej. Wreszcie referat podkreśla, że Zjednoczona Partia będzie partią czynu, partią nowego typu. Tylko taka Zjednoczona Partia poprowadzi Polskę na drogę do socjalizmu.

Est w szeregach naszej partii dużo młodych towarzyszy, którzy nie zdają sobie dokładnie sprawy z roli i zadań partii, którzy nie przyswoili sobie jeszcze ideologii marksistowskiej. Praca nad referatem ułatwi towarzyszym zrozumienie istoty Zjednoczonej Partii. Dyskusja wokół zagadnień poruszonych będzie znakomitą szkołą wychowania ideologicznego i uświadomienia politycznego członków obu partii. Szeroka dyskusja na kolach pozwoli członkom PPS i PPR przyswoić sobie główne wytyczne Zjednoczonej Partii. J. S.

Trybuna Wolności ORGAN K.G. P.P.R. WYDZIAŁ POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Gruntowna reforma gospodarki łódzkimi domami

Plan inwestycyjny w kwocie 180 mil. zł

Zarząd Nieruchomości usuwa niesumiennych administratorów — Ścisłejszy Kontakt z Komitetami Domowymi — Sprawiedliwsze dla ludzi pracy opłaty

Na jednym z ostatnich posiedzeń Kolegium Zarządu Miejskiego — w trosce o stan nieruchomości opuszczonych i porzuconych — grono ławników złożyło interpelację.

Po wyczerpującym sprawozdaniu Dyrektora Zarządu Nieruchomości, podjęta została dłuższa dyskusja, w której omawiano między innymi sprawę administratorów, zaciągnięcia pożyczki na remonty domów oraz sprawę uskutkwienia pracy Komitetów Domowych.

Wybrana Komisja w składzie ob. ob. Tagowskiego, Rapalskiego, Włodarskiego, dyr. Ginsberta oraz członków Dyrekcji Zarządu Nieruchomości — przystąpiła do pracy.

Komisja uznała, że obecna forma organizacyjna administratorów — nie zdała egzaminu. Większość z nich mało poświęca czasu i troski, administrowanym budynkom. Dopuszczają się też karygodnych zaniedbań. Przeciwno opieszalemu administratorom przeprowadza się obecnie dochodzenia, poczyn sprawy skierowane będą do Komisji Specjalnej — za brak należytej opieki nad majątkiem narodowym.

Ponadto postanowiono wyznaczyć prace wszystkim administratorom z dnem 1 lipca b. r., a na miejsce zwolnionych przyjęci będą nowi w charakterze urzędników — administratorów. Poza poborami otrzymywać będą ponadto prowizję od zainkasowanego czynszu komornia nego.

Ogółem dotychczas zatrudniano 200 administratorów. Po reorganizacji przewiduje się tylko — 116. Z dotychczas zatrudnionych pozostać mogą tylko ci, którzy wywiązywali się ze swych zadań należyście. Administratorem będzie mógł zostać również i uspołeczniony lokator, zamieszkujący w danej i pobliskiej nieruchomości.

W dalszym etapie Komisja przewiduje nawiązanie kontaktu z Komitetami Domowymi, organizacjami zawodowymi i politycznymi, w celu wspólnego zastanowienia się nad możliwościami zwolnienia lokatorów od udziału w kosztach remontu, a wprowadzenie pewnych opłat za świadczenia, jak np.: za wywóz śmieci i fekali, oświetlenie klatek schodowych i zużycie sily do motorów itp.

W jednym z podań do Dyrekcji, lokatorzy uważają, że system pobierania od lokatorów opłat za remonty — jest krzywdzący ludzi pracy, bowiem większość ich zamieszkuje w domach zmieszanych, a zatem wymagających remontu. Udział więc w kosztach remontu obciąża nadmiernie budżet, gdyż wpłata następuje jednorazowo — podczas gdy ludność lepiej sytuowana, zamieszkuje domy, znajdujące się stosunkowo w lepszym stanie — więc

tych wydatków unika, a wywózka śmieci i oświetlenie również ich nie obejmuje. Ci więc płacą tylko podstawowe komorne z roku 1939. Zdanem więc autorów podania — należałoby wprowadzić stałe opłaty za świadczenia w stosunku progresywnym do zajmowanej ilości izb mieszkalnych. Ciekawa byłaby tego rodzaju ankieta, rozpisana wśród lokatorów.

Poza tym Komisja opracowała Instrukcję dla Komitetów Domowych w sprawie remontów nieruchomości, regulamin dla administratorów oraz wzory podań.

Opracowany plan inwestycyjny Zarządu Nieruchomości na rok 1949 — przedstawia się następująco:

Przyłączenie 80 posesyj do sieci wodociągowej kosztem zł. 12.000.000. Na przyłączenie posesyj do sieci gazowej kosztem zł. 12.000.000. Na przyłączenie 50 posesyj do sieci kanalizacyjnej kosztem zł. 50.000.000. Na zakup 5.000 puszek do śmieci kosztem zł. 13.000.000. Na roboty zabezpieczające przed dalszym niszczeniem budynków kosztem zł. 100.000.000. Razem zł. 187.000.000.

Materiały wełniane na karty odzieżowe Rejestracja do 15 b.m.

Rejonowa Centrala Apropowizacyjna w Łodzi podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że na karty odzieżowe 1947—1948 r. za III kwartał 1948 r. wydawane będą materiały wełniane.

W związku z powyższym Rejonowa Centrala Apropowizacyjna zarządza rejestrację kart odzieżowych w terminie od dnia 1-go lipca 1948 r. do dnia 15-go lipca 1948 r. Stosownie do zarządzenia Ministra Apropowizacji rejestracja kart odzieżowych odbywać się będzie wg następujących zasad:

a) zakłady pracy zatrudniające powyżej 50 pracowników, uprawnionych do rejestracji kart odzieżowych, wystawia zaświadczanie w formie listy zbiorowej wg wzoru załączonego przy naszym Okólniku Nr 4 z dnia 25. 4. 1948 r.

b) zakłady pracy zatrudniające poniżej 50 osób mogą wystawiać zaświadczanie dla rejestracji indywidualnej.

Wyżej wymienione listy względnie zaświadczania, podpisane przez Radę Zakładową i Wydziały Personalne — zakłady pracy złożą w Rejonowej Centrali Apropowizacyjnej w Łodzi, Plac Zwycięstwa 2—4 w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15-go lipca 1948 r.

Karty odzieżowe mogą rejestrować tylko ci posiadacze, którzy w okresie 3-ech pełnych miesięcy poprzedzających miesiąc rejestracji t. j. kwiecień, maj, czerwiec rb. oraz w miesiącu rejestracji tj. w lipcu byli stale zatrudnieni w zakładach pracy, uprawnionych do pobierania kart zaopatrzenia.

Zakłady pracy zobowiązane są przechowywać w swych aktach odpisy wykazów przesłanych do R. C. A.

Nadmieniamy, że przydział wełny, zakłady pracy otrzymają po uprzednim rozliczeniu się finansowym i punktowym z obuwia za I kwartał 1948 r. i bawełny za II kwartał 48 r. REJONOWA CENTRALA APROWIZACYJNA

Działwa łódzka na koloniach



Mały Grzesio po raz pierwszy widzi jagody

POKAZ PRAC ABSOLWENTÓW WYDZIAŁU AKTORSKIEGO P. W. S. T.

Dziś o godz. 15-ej w Państwowym Teatrze W. P. odbędzie się pokaz prac absolwentów Wydziału Aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej. W programie: Kochanowski, Fredro, Musset, Shaw, Rittner, Szanłowski, Nałkowska. Bilety w kasie teatru. Dalej: c. g. pokaz jutro, w niedzielę, o godz. 11-ej.

POMOC ZIMOWA NA KOLONIE LETNIE

Jak się dowiadujemy, po zamknięciu akcji Pomocy Zimowej — Miejski Komitet Opieki Społecznej przekazał 6,5 mil. zł. na akcję kolonii letnich dla dzieci Łodzi. Dzięki temu 1000 dzieci spędzi lato na wsi, w dobrych warunkach zdrowotnych.

Łódź do Warszawy, Radomia, Katowic i Wrocławia

Transporty towarów samochodami 30 ciężarówek uruchomi niezadługo PKS

W ciągu najbliższych dwóch miesięcy podobnie, jak i w całym kraju również w Łodzi Państwowa Komunikacja Samochodowa uruchomi transport towarów obok istniejącego już transportu pasażerów.

Drobnicowy ruch transportowy będzie odbywał się codziennie i w miarę zgłoszeń — to znaczy, że jeżeli zbierze się więcej paczek —

uruchomi się więcej samochodów. Na ten cel łódzka PKS otrzymała specjalny tabor ok. 30 samochodów ciężarowych — szczylnych i okratowanych, aby zapewnić jaknajwiększe bezpieczeństwo przewożonym towarom. Paczki będą dostarczane pod wskazanym adresem i właściciel ich może jechać wraz z transportem, a może też wysłać sam towar. W każ-

dym razie PKS przejmie całą odpowiedzialność za dostarczenie transportu na miejsce przeznaczenia.

Zasadniczo towary transportowe w większej ilości będą jeszcze w dniu wysłania u adresata. Jeżeli zaś chodzi o drobnicę — to najpóźniej w ciągu 3-ech dni od daty wysyłki.

Rośnie liczba fachowców

Uczelnie zawodowe szkolą nowe kadry

Plany Kuratorium na rok bieżący

Zwiększone potrzeby odbudowującego się przemysłu wymagają szkolenia nowych kadr młodzieży w szkołach zawodowych. Kuratorium Okręgu Szk. Łódzkiego ma w związku z tym szeroko zakrojone plany na rok bieżący.

Sieć szkół zawodowych będzie rozszerzona w roku bieżącym i dostosowana do potrzeb życia gospodarczego okręgu łódzkiego. W najbliższym czasie powstaną obok już istniejących szkół zawodowych różnego typu 13 nowych szkół różnego typu i to takich, które są niezbędne na danym terenie: w Opocznie — liceum ceramiczne, w Radomsku — liceum przemysłu drzewnego, w Zdunskiej Woli — taktowo mechaniczne, w Piotrkowie — liceum przemysłu odzieżowego. Aby podnieść poziom naukowy w tych szkołach Kuratorium organizuje ośrodek kształcenia, specjalnie dla nauczycieli szkół zawodowych.

W porozumieniu z Urzędem Zatrudnienia organizuje kursy doskonalenia zawodowego dla tych, którzy z braku dokładnej wiedzy fachowej nie mogą znaleźć pracy. W naszym okręgu kursy takie będą obejmowały na razie 500 osób. Poza tym powstaną dodatkowe kursy dla tych, którzy już pracują, celem lepszego przygotowania ich do zawodu.

W roku bieżącym będzie położony duży nacisk na pomoc dla studiującej młodzieży robotniczej i synów drobnych rolników — przy większości szkół zawodowych będą bursy i internaty. Poza tym młodzież będzie otrzymywała kształki szkolne, odzież, pomoc lekarską i dożywianie.

Na rozszerzenie warsztatów w szkołach za-

wodowych i pracowni do 1 stycznia 1949 r. Kuratorium przeznaczyło 5 mil. zł.

Poza tym Kuratorium w roku bieżącym, podobnie jak w latach ubiegłych przeznaczy szereg stypendiów dla zdolniejszych absolwentów szkół zawodowych. W roku 1948 fundusz stypendialny wyrażał się cyfrą 10 mil. zł, co stanowiło jedną piątą część całego budżetu szkół zawodowych.

Absolwenci szkół zawodowych okręgu łódzkiego, których wyszło ze szkół dotychczas 23 tys. — znaleźli już pracę w życiu gospodarczym na różnych stanowiskach. Część z nich wyjechała na Ziemię Odzyskaną, a inni studiuja w dalszym ciągu na wyższych uczelniach. (m. z.)

Mięso i konserwy na kartki

Rejonowa Centrala Aprop. podaje do wiadomości, że na karty zaopatrzenia z nadrukiem Zg (dla tych, którzy dawniej otrzymywali karty R. C. A.) wydawane będą:

Kat. I odcinek nr 19 — 1 kg konserw po zł 12,50 za 1 kg, kat. I odcinek nr 20 — 1,30 kg rąbanki po z. 6.— za 1 kg, kat. IR odcinek nr 14 — 0,70 kg rąbanki, kat. IR odcinek nr 15 — 0,65 kg rąbanki, kat. IR odcinek nr 14 — 0,70 kg rąbanki, kat. Dz 3, 7, 12 odcinek nr 22 — 0,65 kg rąbanki, kat. C odcinek nr 9 — 0,35 kg rąbanki, kat. C odcinek nr 10 — 0,325 kg rąbanki, kat. M odcinek nr 15 — 0,325 kg rąbanki.

DLA WOJEWÓDZTWA

Kat. I odcinek nr 19 — 1 kg konserw po zł 12,50 za 1 kg, kat. I odcinek nr 20 — 1,30 kg rąbanki po z. 6.— za 1 kg, kat. IR odcinek nr 14 — 0,70 kg rąbanki, kat. IR odcinek nr 15 — 0,65 kg rąbanki, kat. Dz 3, 7, 12 odcinek nr 19 — 0,70 kg rąbanki, kat. Dz 3—7 odcinek nr 22 — 0,65 kg rąbanki, kat. C odcinek nr 9 — 0,35 kg rąbanki, kat. C odcinek nr 10 — 0,325 kg rąbanki, kat. M odcinek nr 15 — 0,325 kg rąbanki.

Mięso należy odbierać w terminie od dnia 3-go 7 do 25. 7. 48 r.

Szczepienia przeciw durowi

Władze zdrowotności publicznej w tym roku aby zapobiec ewentualności epidemii tyfusu podjęły już od 15. 4. br. energiczną akcję profilaktyczną.

Wydano zarządzenie o przymusowym szczepieniu przeciw durowi, któremu podlegają wszystkie dzieci ponad 5 lat, młodzieńcy oraz dorośli do 60 roku życia.

Należy nadmienić, że akcja szczepień odbyła się dopiero w ciągu ostatnich dni. Nagły

napiw publiczności skłonił władze sanitarne naszego miasta do przesunięcia ostatecznego terminu szczepień do dnia 31 lipca br.

Dodać należy, że do tych wszystkich, którzy w wymienionym terminie nie poddadzą się szczepieniu, będą zastosowane sankcje karne.

Szczepienia odbywają się w następujących dozorcach sanitarnych: przy ul. Łagiewnickiej 37, Żeromskiego 4, Kilińskiego 94, Lubelskiej 7, Rzgowskiej 146

DZIENI PODZI

CENTRALA SPÓŁDZIELNI PRACY „SOLIDARNOŚĆ”

Centrala Spółdzielni Pracy „Solidarność” zrzesza przeszło 200 spółdzielni żydowskich, zatrudniających około 6.000 ludzi. Są to w 93 proc. spółdzielnie pracy i wytwórnie, a w 7 proc. usługowe. Głównym zadaniem Centrali jest zapewnienie pracy należącym do niej spółdzielcom. Centrala zakupuje surowce i oddaje je swoim członkom do przerobki. Produkcja towarów wyrabianych z surowców dostarczonych przez Centralę spółdzielcom miała wartość w roku 1947 — 814.264.100 złotych. Dla podniesienia jakości produkcji, Centrala przeprowadza fachowe doszkadzanie zespołów pracowniczych, zaopatruje spółdzielnie w maszyny i narzędzia. Centrala „Solidarność” posiada na terenie kraju 24 sklepy, w których w roku 1947 sprzedano towaru za 1.002 miliony zł.

NIEMOGODA BRUZZDI

Zarząd Okręgu Łódzkiego Ligi Morskiej komunikuje, iż mająca się odbyć Zabawa Ludowa (na Polesiu Konstantynowskim) na rzecz Ligi Morskiej w ramach „Tygodnia Święta Morza” w dniu 27 czerwca b. r. została z powodu niepogody odwołana. Zabawa powyższa odbędzie się w dniu 4 lipca 1948 r.

ODCZYT W TOW. MIŁOŚNIKÓW JEŻ. POLSKIEGO

Tow. Miłośników Jeż. Pol. urządza w sobotę dn. 3 lipca 48 roku o godz. 18-ej w sali 22 przy ul. Lindleya 3, odczyt prof. H. Ułaszyna

Trybuna Młodych

Przed Kongresem Zjednoczeniowym

Historyczna data zjednoczenia ruchu młodzieżowego w Polsce zbliża się szybkim krokiem. Od Kongresu Zjednoczeniowego dzielą nas jeszcze niespełna trzy tygodnie. Obecnie w Łodzi, jak i w województwie odbywają się konferencje w yborcze, na których zostają wybierani delegaci na Kongres. W Łodzi odbyły się już dwie konferencje. Wybranych zostało 21 delegatów. W województwie odbyły się 3 konferencje okręgowe, a mianowicie: 27 czerwca w Kutnie, w której uczestniczyli również przedstawiciele powiatów Łęczyca i Łowicz, oraz w Opocznie z udziałem przedstawicieli powiatu koneckiego i tomaszowskiego. W dniu 29 czerwca odbyła się konferencja w Pabianicach, w której brali udział przedstawiciele powiatów łódzkiego i łaskiego oraz miast Pabianic, Zgierza, Ozorkowa, Aleksandrowa, Piotrkowa i powiatu piotrkowskiego, oraz powiatu radomszczańskie. Ogółem województwo wybrało już 42 delegatów, którymi zostali najlepsi aktywiści ze wszystkich organizacji młodzieżowych.

Trzeba podkreślić, że konferencje wszędzie odbywały się gładzyczą uroczystości. Znalazło to swój wyraz w dekoracji sal, budynków, czy ulic i w licznych udziałach przedstawicieli władz państwowych, partii politycznych i miejscowego społeczeństwa. Wat to podkreślić, że obszerne dyskusje (brało udział około 70 osób), jakie toczyły się na konferencjach, nie miały za temat, czy ma być jedność, czy ma jej nie być, ale „jakie zadania staną przed nową organizacją”. Dyskutowano o podjęciu szczególnie ważną rolę, jaka będzie miała do spełnienia nowa organizacja w rozwoju ruchu współzawodnictwa pracy w mieście i na wsi, w upowszechnieniu oświaty, w wychowaniu nowego człowieka itp.

Dziś odbywają się ostatnie konferencje wyborcze. W Sieradzu odbędzie się konferencja dla powiatów sieradzkiego, wieluńskiego i Zduńskiej Woli, a w Skierniewicach obradować będą koledzy ze Skierniewic, Brzezin i Rawy. Również i miasto Łódź ma dziś swą ostatnią konferencję.

Niewątpliwie i te konferencje staną się wielkim przeżyciem dla młodzieży uczestniczącej w nich. Delegaci, których wybraliśmy, z pewnością godnie reprezentują nasze województwo na Kongresie Zjednoczeniowym.

Nowe formy młodego życia

Brygada Służby Polsce ucza, wychowują, budują Wrażenia z odwiedzin S. P. w Szczecinie

Ranek, dnia 16 czerwca, Szczecin — miastogród. Z zieleni drzew dumnie wyglądają pałace, ocalałe od zniszczeń. Stercza też liczne ruiny, czernieją zgliszcza niegdyś wspaniałych budowli. Nad miastem huczy gwar pracy. Zgrzyt dźwigów, łoskot betoniarek, stukot młotów, gwizdy staków. Ulicami przeciągają szeregi chłopców w zielonych mundurkach — to oddziały z brygad SP ciągną do pracy.

Udajemy się do koszar SP. Na ulicy „Ku słońcu” kilka pięknych bloków-domów. Są to koszary. Z daleka dochodzą nas głosy życia młodzieżowego, krótkie komendy, śpiew, z okien echem roznoszą się dźwięki kapeli junaków.

W nowinach

Podśluchane w łódzkim tramwaju

„Dziesiątka” była, jak zwykle pełna. Kurczowo trzymałem się zwisającej rączki, patrzyłem przez szyby na uliczny ruch i myślałem o nadchodzącym Kongresie.

— „To będzie wielkie wydarzenie dla wszystkich” — obito mi się o uszy. O jakim wielkim wydarzeniu może ktoś mówić obecnie? Dla mnie istnieje obecnie tylko jedno — pomysł — a jest nim...

— Kongres — doleciał mnie znów strzęp rozmowy.

Zaciekawiony począłem niedyskretnie, ale za to natrętnie przysłuchiwać się.

— Dla nich, rzecz jasna — mówił jeden z rozmawiających, wysoki, 18-letni może chłopak. — Ale ja nie widzę doprawdy powodu, dlaczego dla nas. Rozumiem, że mówi tak ZWM-owiec, OM TUR-owiec, czy „Wiciowiec” (i mówi się „Wiciarz”, Kolego). Ale przecież wiem, że ty nie należysz nigdzie i cóż cię to może obchodzić. To wszystko jedno przecież, czy tak, czy siak.

— Myślisz się, Pawle — odrzekł młody brunet w okularach, w którego stronę ów Paweł rzucił swe lekceważące „siak” — Nasz kole-

ków. Wchodzimy na dziedziniec koszar. W bramie junak-wartownik sprawdza nasze personalia z szykiem starego wygi-żołnierza. Nad bramą napis: 16 Brygada SP. Jest to brygada łódzkich młodzieńców. Upewnia nas o tym wielki herb Łodzi, ułożony misternie z kamieni i cegły przed jednym z bloków koszar.

Na dziedzińcu wzorowy porządek. Udajemy się do Komendy Brygady. Odbywamy krótką konferencję z zastępcą Komendanta — zaznajamiamy nas z całością życia junaków.

Rozkład zajęć przedstawia się następująco: godz. 5-ta pobudka, 5.15 gimnastyka, 5.35 toalety i zbiórka, 5.55 komunikat prasowy, 6.30

śniadanie, 7-8 przemarsz do pracy, 8-13 praca, 14.20 przemarsz z pracy, 15.20 obiad, 18.20 wyszkolenie liniowe, polityczne, sanitarne, rolnicze itp., 19-ta kolacja, 20-ta świetlica, 20.30 apel, 21.00 capstrzyk.

Niedziele i święta wolne są od zajęć, czas przeznaczony jest na rozrywki kulturalne i sportowe (kino, teatr, gry, zabawy itp.).

Ciekawy jest program szkolenia społeczno-politycznego, uderza nas wszechstronność tematów i głębokość zagadnień.

Udajemy się do koszar, gdzie mieszkają kompanie. Wszędzie czystość i ład. Sale sypialne duże, łózka wzorowo załazane. Na każdym korytarzu sprężyste wita nas junak-służbowy. Świetlica — miejsce nauki i rozrywek junaków. Każda kompania ma swą własną świetlicę, istnieje między nimi rywalizacja wyglądu świetlicy i pracy w niej, na ścianach wykresy wysiłku pracy. To główna ambicja poszczególnych kompanii i plutonów. Pomysłowa i piękna oprawa gazetek ściennych rzuca nam się w oczy. Treść gazetek wszechstronna. Wrażenia z pracy i Ziemi Odzyskanych, artykuły ideologiczne, nowelki i poezja. W każdej świetlicy znajdują się biblioteki, dobór książek odpowiedni. Szachy i inne gry, instrumenty muzyczne uzupełniają wszechstronność świetlicy.

Tutaj spędzamy najmielsze chwile naszego życia, każdy znajduje coś dla siebie — zagaduje nas jeden z junaków.

Izba chorych. Dwóch junaków leży na łózkach, lekkie obrażenia przy pracy. Mają całą pewnością opiekę lekarską.

Przeciętnie mamy 15 wizyt dziennie, są to zwykle lekkie niedomagania, ciężkich wypadków nie mieliśmy — objaśnia nam dyżurna sanitariuszka.

Zapraszamy nas na obiad. Obiad smaczny. Mamy okazję odzywać się należycie po naszych łódzkich „popularnych” obiadach. Mięsa i tłuszcza aż za dużo — stwierdzają junacy z Opoczyńskiego. W pierwszych dniach zjadaliśmy tylko połowę, było za tłuste po naszym „żurku”.

— Czy chcielibyście pozostać tutaj? — pytamy junaków.

— A po co będę wracał do domu? Zostaję tutaj!

Na ogół większość tego pragnie, gdyż twierdzą, że tutaj wszystkiego mogą się nauczyć, a biedy nie zaznają.

Starzec Feliks
przew. WKS

Jak wybieraliśmy delegatów na Kongres

We wtorek dnia 29-go czerwca odbyła się konferencja wyborcza okręgu 31, obejmującego Dzielnice Śródm-Lewa, Śródmieście, i Włdzew.

Już od wczesnego ranka gromadzili się młodzi, uroczysto ubrani, niecierpliwie oczekując rozpoczęcia obrad.

Widać było dumne i zarazem zatroskane twarze ubranych w niebieskie czy białe koszule. Dzień ten był bowiem niezwykle ważny, pierwszy w dziejach historii młodzieży polskiej. Młodzi delegaci czuli na sobie odpowiedzialność, nałożoną przez członków koła, odpowiedzialność wyboru ludzi zasłużonych i oddanych sprawie młodzieży.

Godzina 10-ta. Kol. Bursze pełnomocnik Okręgu Wyborczego zagaja konferencję, przedstawiając porządek obrad.

Konferencję powitał w imieniu starszego społeczeństwa łow. Stawieński, I-szy Sekretarz Woj. Kom. PPS stwierdzając, że partie robotnicze Łodzi z radością powitały fakt połączenia się organizacji młodzieżowych i życia jak najowocniejszych obrad na Kongresie.

Z kolei zabrał głos Komendant Okręgu Łódzkiego Służby Polsce, ob. Stobiecki. Stwierdził on, że młodzież SP z bacznością śledzi przebieg przygotowań do stworzenia jednej organizacji młodzieży polskiej i wierzy, że utworzenia jednej organizacji młodzieży pomo-

że w pracach SP.

Przewodniczący L. K. J. kol. Jabłoński, wygłosił referat, mówiący o celach i zadaniach ZMP, w którym podkreślił, że „Nowopowstały Zw. Mł. Polskiej, wyrosły z naszych wspólnych tradycji, będzie organizacją demokratyczną, grupującą w swych szeregach wszystkich młodych patriotów Polski Ludowej”.

Ożywiona dyskusja nad referatem wykaza-

ła głębokie poczucie odpowiedzialności i troska delegatów o oblicze nowej organizacji oraz jej zadania w ogólnym dziele odbudowy.

Na Kongres Zjednoczeniowy wybranych zostało przez akklamację 10-ciu delegatów. Będą oni godnie reprezentowali młodzież robotniczą Łodzi.

Konferencję zakończono odśpiewaniem hymnu SFMD.

Podśluchał tel.

Wspólny cel i wspólna droga

Wakacyjne rozważania

T ańczyłem z Hanką tango. Było to już po oficjalnej i artystycznej części rozdania matur, a w trakcie trwania części trzeciej — ostatniej wspólnej tańcówki. Ostatnie nasze spotkanie w takim gronie, więc o czym mówić? Naturalnie o szkole. Gawędził mi więc o tym, jak to dawniej bywało, o egzaminach, które mieliśmy już za sobą, wreszcie o dzisiejszej uroczystości. Hance najlepiej podobały się komiczne numery programu, a przede wszystkim parodia audycji BBC, czytana przez Janka. Hanka zaśmiewała się stwierdzając, „jakie to podobne do tych idiotycznych pamiętników Mikołajczyka”.

A przecież Hanka dwa lata temu mówiła jeszcze, że „ratunek może przyjść tylko stamtąd” (inaczej wówczas akcentowane), że Mikołajczyk to maż opatrnościowcy”, że „jak można się uczyć w takich warunkach”. Co więc znaczyła nasza rozmowa? To było to, co się w uczonej języku nazywa „przemianami psychicznymi wśród młodego pokolenia”. Hanka rozumiała, kto ma słusność i gdzie jest prawdziwy patriotyzm.

O patriotyzmie mówił również Józek. Dzieśliśmy się z nim spostrzeżeniami z egzaminów maturalnych. Ja opowiadałem mu o mojej dziesięciostronicowej pracy na temat „przemian społecznych”, on natomiast mówił mi o swoim temacie: „Służba dla Polski” u romantyków, pozytywistów i dziś”. Józek jest

głęboko wierzącym katolikiem. W jego pracy jak to z jego słów wynikało, znalazł swa odzwierciedlenie konflikt między wolą budowy Polski Ludowej a obawą przed represjami religijnymi. Józek pytał, co ma robić. Słyszał o tym, iż księża zabraniają należeć do ZWM-u i innych ideowo-wychowawczych organizacji młodzieżowych. Czytał, iż księża potępiają „Służbę Polsce”. On chce jednak Polskę budować i chce być jednocześnie katolikiem. Pytał mnie, co ma robić. Krysią poprosiła Józka do „białego walca” przerywając naszą rozmowę. Nie odpowiedziałem mu. Może to i lepiej? Zastanów się, Jozku. Odpowiedź znajdziesz w sobie.

T eraz już są wakacje. Wspomnienia z minionych dni i te dwie rozmowy, które najbardziej utkwiły w pamięci. Hanka, która już zrozumiała, ale nie jest jeszcze zdecydowana, i Józek, który szuka drogi. Takich Józków i Hanek jest więcej. Jedni z nich znaleźli już wcześniej swą drogę i są obecnie aktywnymi członkami organizacji młodzieżowych, inni przeżywają konflikty duchowe, inni znów szukają jej jeszcze. Coraz więcej jednak kolegów i koleżanek dochodzi do zrozumienia, tej prawdy, że „Polska Ludowa — to nasz wspólny cel, a budowanie jej dobrobytu — to nasza wspólna droga”.

Przypomina mi się początek tej drogi. Jeden ZWM-owiec, czy OM TUR-owiec w klas-

sie. Walki, o prawdę toczony z kolegami, nie rozumiejącymi rzeczywistości, a niejednokrotnie i z tym lub innym wrogo nastawionym nauczycielem. Dziś szkoła zmienia już swe oblicze. Zmienia je przez pracę czynników szkolnych i przez naszą pracę oddolną. Coraz mniej jest w niej ludzi wrogo nastawionych do Polski Ludowej, a coraz więcej takich, jak nasi traktorzyści lub ci, którzy jadą na czasowe organizacyjne dlatego, że na nich można pracować. Coraz więcej jest wreszcie Hanek czy Józków, ludzi jeszcze nie całkowicie zdecydowanych, ale ludzi, którzy *wedzą na naszą drogę w najbliższej przyszłości*.

Niemniej jednak wiele jest jeszcze do zrobienia. Musimy jeszcze wielu naszych kolegów, stojących całkowicie na uboczu, przekonać o słusności naszego postępowania. Musimy wskazać właściwą drogę Hankom i Józkom. Zagadnienia te winny przemysleć aktywni szkolni wszystkich form pracy w przyszłym Związku Młodzieży Polskiej nad *umasonowaniem jego szeregów*. Trzeba, aby przyszły rok szkolny zastał nas całkowicie przygotowanymi do naszej pracy. Trzeba, aby nasza przyszłe rozważania wakacyjne poświęciły już nie Hance, która się już przekonała, ale jeszcze nie wie, co czynić, i Józkowi, który szuka drogi, ale Hance, traktorzystce i Józkowi, o chotnikowi „S. P.”.

Kronika organizacyjna Łódzkiego Komitetu Jedności

W środę dnia 30.VI. wyjechały z Łodzi pierwsze grupy czasowiczów, którzy będą wypoczywać i pracować w ramach naszych czasów organizacyjnych w Ustroniu Morskim i w Międzyzdrojach. Zapisy na następne turnusy przyjmują Dzielnice Komitety Jedności.

Jutro, to jest 4 bm. o godz. 10-tej w lokalu Wojewódzkiej Szkoły ZWM, Wileńska 37, odbędzie się odprawa wszystkich wyjeżdżających na Krajowy Zlot Młodzieży do Wrocławia. Obecność obowiązkowa. Kolek, którzy nie przybędą na odprawę, nie pojedą na zlot.

Trybuna
ORGAN K.C. P.P.R.
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Kronika Pabianic



KOMU WINSZUJEMY

Sobota, 3 lipca 1948 r.
Dziś: Anatola, Jacka.

KINA

„POLONIA“ — „Oflag XXVII“
ROBOTNIK — „Zwycięzcy stepów“

DYŻURY APTEK

Dziś dyżuruje apteka mgr. Kowalskiej, ul. Czerwonej Armii 37.

WAŻNIEJSZE TELEFONY

PPS. — 143
RKU-Komenda Garnizonu — 33
Straż Pożarna — 0
Miejska Komenda M. O. — 63
Zmiana numeru telefonu Ubezpieczalnej Społecznej — zamiast nr 208 — nr. 35.
P. C. K. — 112
Dworzec Kolejowy — 91
Zarząd Miejski — 66
PZPB. — 23
Telegraf — 213
PPR. — 5

Miejska Konferencja Młodzieży

W sali Zarządu Miejskiego ZWM odbyła się konferencja organizacji młodzieżowych, której celem był wybór dziesięciu delegatów na Kongres Zjednoczeniowy Organizacji Młodzieżowych

mający się odbyć we Wrocławiu.

Kol. Kołodziejczyk wygłosił na konferencji referat, w którym omówił sytuację Polski po pierwszej i drugiej wojnie światowej, uwzględniając w

nim rolę i sytuację młodzieży polskiej. Powiedział on m. in.:

„Obecnie, w okresie pokojowego budownictwa, najważniejszym zadaniem naszej młodzieży jest nauka i praca.

Wszystkie organizacje młodzieżowe wniosą do nowej organizacji wszystko co cenne, wszystko co wiąże się z ich najlepszymi tradycjami. Dzięki temu Zjednoczona Organizacja będzie siłą, której nic nie złamie.“

Po referacie wywiązała się obszerna dyskusja, następnie dokonano wyboru delegatów na Kongres Wrocławski. Wybrani zostali jednogłośnie kol.: Kołodziejczyk, Sulejówna, Przychodzeń, Mańkowski, Maćkowiak, Kazimierzczak, Mikołajczyk, Nowicki, Owczarek i Placek.

Przeprowadzona na miejscu zbiórka na Centralny Dom Zjednoczonej Organizacji Młodzieży, przyniosła 4.543 zł. (j. p.).

Uczestnicy Walki Zbrojnej obradują

W porozumieniu z Zarządem Wojewódzkim Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację zostało zwołane dnia 10 grudnia 1947 roku Walne Zebranie uczestników walki z okupantem z terenu Pabianic. Obecnych było wówczas 29 osób — członków różnych organizacji podziemnych, działających na naszym terenie.

Na zebraniu tym powołany został Komitet Organizacyjny, który przeprowadził rejestrację członków. Obecnie

nowoutworzony Oddział Związku liczy 52 członków.

W celu dokonania wyboru stałego Zarządu, odbyło się w ubiegłą niedzielę Walne Zgromadzenie, na którym było obecnych 40 członków. Po powołaniu prezydium, kol. Duda, przedstawiciel Zarządu Wojewódzkiego, wygłosił referat o sytuacji międzynarodowej oraz omówił cele i zadania Związku. Następnie dokonano wyboru nowego Zarządu. W skład Zarządu weszli: ob. Kempa, Bartłomiejczyk, Karbowski, Fiołek, Jankowski, Krupski i Michas.

Sieroty warszawskie w Pabianicach

Dzięki zabiegom CKOS-u, do Pabianic przybyło 10 starszych dziewczynek z Warszawy, aby udać się do Widywy na kolonie letnie. Dziewczynki te przenocowały w miejscowym Sierocińcu i w czwartek dnia 1 lipca w godzinach rannych zwiedziły Muzeum Miejskie. Przy tej sposobności i dzieci z sierocińca w liczbie 35, wraz z opiekunkami i wychowawczyniami również zwiedziły Muzeum. Miło nam dodać

przy okazji, że do Muzeum codziennie przybywa eksponatów, które uzupełniają braki, spowodowane okupacyjnym zniszczeniem. Ostatnio Muzeum otrzymało „białego kruka“ w postaci książki, wydrukowanej w Wilnie, w r. 1589, a dedykowanej przez autora Królowej Annie Jagiellonce. Dar ten ofiarował dyr. pedagog. Państwowego gimn. Mechanicznego ob. Koziara Teofil. MJ.



JELENIA GÓRA BĘDZIE MIAŁA SWÓJ HEJNAŁ

Miejska Rada Narodowa Jeleniej Góry zwróciła się do prof. dr. Zdzisława Jachimeckiego, prof. dr. Reina w Krakowie oraz dr. Chylińskiego w Poznaniu z prośbą o ustalenie historycznego motywu melodii z okresu piastowskiego, względnie skomponowania nowego motywu, który będzie użyty po raz pierwszy jako hejnał Jeleniej Góry w uroczystościach jubileuszowych w Jeleniej Górze w dniu 15 sierpnia 1948 r.

FABRYKA FUTER W GDAŃSKU

Największa w Polsce fabryka futer w Gdańsku odesłała do Centrali Zbytu Przemysłu Skórzanego w Łodzi pierwszą partię wyprodukowanych przez siebie futer. Obecnie fabryka futer w Gdańsku posługuje się materiałem krajowym oraz importowanym z zagranicy. Bułgaria dostarcza surowych skór jagnięcych, które wyprawia się i uszlachetnia. Część przeznaczona jest na kozuchy, część na blamy i kołnierze. Produkcja fabryki stale wzrasta. Produkcja pierwszego kwartału b. r. dała skór baranich 54.788 sztuk, kozuchów gotowych 4.598 sztuk i znaczną ilość skór szlachetnych wartości 171 milionów złotych.

SKAZANIE NIEUCZCIWEGO WARTOWNIKA

Sąd Okręgowy w Lublinie rozpatrywał sprawę Stanisława Lisa, wartownika magazynów „Społem“, oskarżonego o dokonanie kradzieży z magazynów większej ilości bielizny damskiej, 16 par butów gumowych, 13 kg. czekolady oraz przeszło 12000 sztuk papierosów amerykańskich. W wyniku rozprawy, po zbadaniu świadków i udowodnieniu winy oskarżonemu, Sąd skazał go na 5 lat więzienia i utratę praw na przeciąg lat 5.

Z miasta i z okolicy

W Kolumnie pod Łaskiem, staraniem Dyrekcji i Rady Zakładowej PZPB w Pabianicach, urządzone zostały naprawde wzorowe kolonie letnie. Podczas każdego turnusu znajduje tam pomieszczenie 350 dzieci. W pokojach stoją czyste łóżeczka, po 4 — 6 zależnie od wielkości pokoju. Urządzone zostały na tryski z ciepłą i zimną wodą.

Wyżywienie podług przepisów lekarskich i pod należytą kontrolą. Daje to pewność, że kolonia mieszcząca się w zdrowej i lesistej okolicy w pobliżu rzeczki Grabki, będzie mogła służyć za wzór dla innych kolonii letnich.

ROZWÓJ P.C.K. W LUTOMIERSKU

W Lutomińsku, dzięki poparciu kierownictwa szkoły oraz Rady Rodzicielskiej przy szkole ufundowany został sztandar P.C.K. dla koła Młodzieżowego.

Z tej okazji odbyło się zebranie mieszkańców miasteczka, dla których działo szkolna urządziła śpiewy, tańce i inscenizacje.

Komunikat

Dziś o godz. 12-iej odbędzie się wspólne zebranie członków kół PPR i PPS w firmie „Dobryzyna“.

Podziękowanie

Komenda Pabianickiego Hufca Harcerek za naszym pośrednictwem składa serdeczne podziękowanie ob. dr. M. Piotrowskiej i ob. dr. R. Wierzbickiemu za bezinteresowne zbadanie harcerek, wyjeżdżających do obozu.

Ogłoszenia drobne

ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Kalużka Helena. 27-K

Trybuna
wolności
ORGAN KOCER PPR
TYGODNIK POLITYCZNO-SPOŁECZNY

Nadmienić należy, że koło P. C. K. w Lutomińsku rozwija się pomyślnie, przyczyniając się do podniesienia zdrowotności tak w miasteczku jak i w okolicy.

DO WIADOMOŚCI UBEZPIECZONYCH

Jak nam komunikuje Ubezpieczalnia Społeczna, z dniem 1 lipca lekarz-

specjalista chorób skórnych i wenerycznych przyjmować będzie codziennie od 16 — 19-tej w ambulatorium przy ul. Traugutta 4, przy tym mężczyźni będą przyjmowani we wtorki, czwartki i soboty, a kobiety i dzieci w poniedziałki, środy i piątki.

Godziny od 16 — 18-tej będą przeznaczone dla chorych wenerycznych, a od 18 — 19-tej dla chorych skórnych.

Dopuszczalna wysokość zarobku dla handlu włókienniczego

Biuro Cen Ministerstwa Przemysłu i Handlu ogłosiło nowy wykaz dopuszczalnych marż zysku brutto dla hurtu i detalu w handlu włókienniczym oraz rabaty, przysługujące kupiectwu przy zakupie towarów włókienniczych, produkowanych przez przemysł państwowy. Zarówno nowe marże zysku, jak i rabaty obowiązują od dnia 1 lipca br., przy czym obowiązujące ceny detaliczne tekstyliów nie ulegają żadnym zmianom.

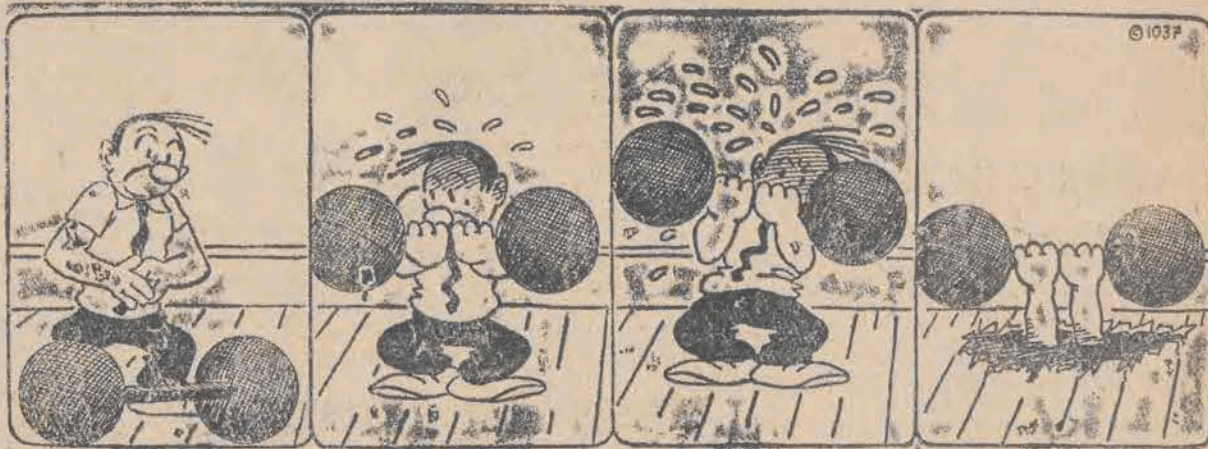
Dla poszczególnych grup artykułów włókienniczych rabaty, z których ko-

rzystać będą hurtownicy, wahają się od 24 do 30 proc. stałej ceny detalicznej, w czym mieści się już rabat dla detalistów w wysokości od 17 do 23 proc. Najwyższe rabaty, przewidziane są w obrocie konfekcją i pasmanterią, najniższe — w obrocie tkaninami bawełnianymi i ceratą.

Odpowiednio do przysługujących kupcom rabatów kształtują się dopuszczalne marże zysku brutto, które wynoszą dla hurtowników od 9,5 do prawie 11 proc., dla detalistów natomiast od 20,5 do blisko 30 proc.

Czytajcie „Głos Pabianic“

Przygody Jasia Wiercipięty



Ciężarkil

Hoopl

Idziel

Poszłol

TEATRY

TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Z powodu remontu w miesiącu lipcu teatr nieczynny.

TEATR POWSZECHNY

Teatr w miesiącu lipcu nieczynny.

Teatr „BAGATELA” Piotrkowska 94.

Dzisiaj i codziennie o godz. 20-ej koniecznie przedst. 22-ga znakomita komedia Ludwika Verneuil'a pt.

„MUSISZ BYĆ MOJĄ”

Kasa czynna przez cały dzień: tel. 272-70.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243

Dzisiaj i codz. o godz. 19.15 „ROSE-MARIE” romantyczna operetka w 7 obrazach — Otto Herbacha. Udział bierze 60 osób. — Chór — Balet — Orkiestra. Bilety wcześniej do nಾಯicya w Spółdzielni Artystów - Plastyków — Piotrkowska 102, a od godz. 17-ej w kase teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34

Dzisiaj i codz. o g. 19.15 sztuka Maxwell Andersona „Joanna z Lotaryngii” z IRENA EICHLERÓWNA w roli tytułowej

Letni teatr „OSA”, ul. Zachodnia 43, tel. 140-09

Godz. 19.45 otwarcie teatru letniego i premiera rewiomontażu pt. „W ogrodzie przy podzielu” z udziałem całego zespołu.

Teatr „SYRENA” Traugutta 1

Balet Zizi Halamy, zapowiadają T. Bocheński, pocz. o godz. 19.30, kasa czynna od godz. 10-13 i od 16-ej.

KINA

ADRIA — „Gubernancka”, godz. 18, 20.30; w niedzielę 15.30.

BAJKA — „Mężczyźni w Jej życiu”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

BALTYK — „Zagubione dni”, godz. 16, 18.30; 21; w niedz. 13.30.

GDYNIA — Kino nieczynne — na czas remontu Program Aktualności przeniesiono do kina „Hel”.

HEL — (Dla młodzieży) „Pieciu Zuchów”, godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.

HEL — „Program Aktualności Krajowych i Zagr. Nr 19”, godz. 11, 12, 13, 14, w niedz. 11, 12, 13.

MUZA — „Życie Emila Zolla”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

POLONIA — „Rosanna siedmiu księżyców” godz. 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.

PRZEDWIOŚNIE — „Plomień Nowego Orleanu”, godz. 18, 20; w niedz. 16.

ROBOTNIK — „Wyspa Skarbow”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

ROMA — „Ostatni Etap”, godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30.

REKORD — „Curie Skłodowska”, godz. 18, 20.30; w niedz. 15.30.

STYLOWY — „Wieczna Ewa”, godz. 16.30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30.

SWIT — „Tinur i Jego Drużyna”, godz. 18.30, 20.30; w niedz. 16.30.

TATRY (w ogrodzie) — „Wiosna”, godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę 14.30.

TECZA — „Kulisy Wielkiej Rewii” godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30.

WISLA — „Casablanca”, godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

WŁOKNIARZ — „Gasnący Plomień”, godz. 15.30, 18, 20.30; w niedz. 13.

WOLNOŚĆ — „Zagubione dni”, godz. 15, 17.30, 20; w niedz. 13.30.

ZACHETA — „Rodzina Froment”, godz. 18, 20.30; w niedz. 15.30.

Co usłyszymy przez radio

PROGRAM NA SOBOTĘ 3 LIPCA 1948 R.

12.04 Dziennik. 12.25 Pieśni P. Czajkowskiego. 12.45 Poradnik dla wsi. 13.00 Koncert. 13.45 „Kompozytor Tygodnia” (pięty). 14.30 (Ł) z dzisiejszej prasy. 14.35 (Ł) Kwadrans muzyki tanecznej z płyt. 14.50 (Ł) Bajki muzyczne dla dzieci (pięty). 15.05 (Ł) Komunikaty. 15.10 (Ł) Koncert rozrywkowy. 15.30 „Spełnione życzenie” — słuchow. dla dzieci. 16.00 Dziennik. 16.30 Kwadrans lekkiej muzyki fortepianowej. 16.45 „Przy sobocie po robocie”. 18.00 Wystawa Ziemi Odzyskanych. 18.05 „Melodie świata”. 18.40 (Ł) „Przepowiednia” — aud. rozr. 19.00 (Ł) „5 minut poezji”. 19.05 (Ł) „Przygotowujemy się do nowego roku szkolnego”. 19.15 (Ł) Muzyka lekka (pięty). 19.30 „Emanacyjantki”. 19.45 Wieczór autorski Wł. Broniewskiego, J. Brzechwy, J. Minkiewicza i S. Grodzkiej. 20.10 (Ł) „Wieczór Mickiewiczowski”: 1. „Moje spotkania z Mickiewiczem” felieton S. Pollaka. 2. „Mickiewicz w pieśni polskich kompozytorów”. 3. Zagadka. 20.40 „Miniatury skrzypcowe”. 21.00 Dziennik. 22.00 Muzyka taneczna. 22.45 (Ł) Koncert życzeń (cz. I). 22.58 (Ł) Omów. progr. lok. na jutro. 23.30 Muzyka taneczna. 24. (Ł) Koncert życzeń (cz. II). 0.35 (Ł) Zakończenie audycji i Hymn.

LATO STUDENTÓW ŁÓDZKICH

Tegoroczne lato studentów wyższych uczelni spędzą w urozmaicony sposób.

Główny Komitet Wczasów Akademickich organizuje w tym roku Domy Wypoczynkowe oraz t. zw. Obozy Społeczne, które znajdują się na Ziemiach Odzyskanych i nad morzem. Okres wypoczynkowy studentów łódzkich rozpoczyna się 15 b. m. i ogółem obejmuje 1030 studentów uczelni łódzkich.



Tour de Pologne zbliża się do Łodzi

W Częstochowie pierwszy był Rzeźnicki przed Pietraszewskim

CZĘSTOCHOWA (obsł. wł.) — IX etap wyścigu dookoła Polski rozegrano w bardzo nie-sprzyjających warunkach atmosferycznych i na bardzo złych drogach na trasie Kraków — Częstochowa. Już na starcie w Krakowie wycofał się z wyścigu Ritter, któremu lekarze zabronili kontynuować wyścig. W czasie etapu odpadł Person II i rozbił tym samym drużynę Szwecji.

Na IX etapie rozegrano 4 finisze. Pierwszy w Miechowie wygrał Rydmark (Szwecja) o około przed Rzeźnickim, po czym obaj zainicjowali ucieczkę i zyskali około 2 klm. przewagi nad pozostałą grupą z Wrzesińskim, Wójcikiem, Czechami Wawerka, Keberle i Pietraszewskim na czele. Niedługo po tym Rydmark przebił gumę i Rzeźnicki jechał samotnie dalej, wy-

grywając trzy następne finisze w Jędrzejowie, Szczekocinach i Romanowie, gdzie już miał 8 minut przewagi nad pozostałymi. Witany entuzjastycznie przybył Rzeźnicki na mecie w Częstochowie w czasie 7:23:25 godz., następnie miejsca zajęli: 2) Pietraszewski — 7:31:28, 3) Videval (Szwecja).

W klasyfikacji indywidualnej prowadzi nadal Wójcik z łącznym czasem 51:20:58 przed Pietraszewskim — 51:43:32, 3) Wrzesiński — 51:45:29, 4) Rzeźnicki — 52:02:43, 5) Wawerka (CSR) — 52:08:09, 6) Widewall — 52:13:11, 7) Madi (Węgry) — 52:18:04, 8) Rydmark (Szwecja) — 52:28:06, 9) Nowoczek i 10) Stolarczyk.

W klasyfikacji drużyn państwowych prowadzi nadal Polska I z łącznym czasem 154:39:08.

przed Polską II, Polską III i Czechosłowacją. Zły stan szos oraz ciężkie warunki atmosferyczne sprawiły m. in. i to, że jeden z czołowych zawodników — Napierala ukończył wyścig na 19-tym miejscu w czasie przeszło pół godziny gorszym od zwycięzcy (8:09:46 godz.) a ostatni, który dojechał na mecie miał czas o 1 godz. 45 min. gorszy od Rzeźnickiego.



„TOUR DE POLOGNE” W KRAKOWIE

Co by to było...

Gdyby lekkoatleci nasi startowali

na pierwszych nowożytnych igrzyskach olimpijskich



Olimpiada niejednemu już zapewne entuzjastycznie sportu i rekordów spędza sen z oczu. Niewesołe są przed nami horoskopy. Możemy już z góry sobie powiedzieć, że jeżeli znajdziemy się w Londynie, nie przywieziemy słabego medalu, ani złotego, ani srebrnego, ani brązowego.

Ostatnie wyniki naszych lekkoatletów choć bledną w porównaniu z wynikami lekkoatletów USA, radzieckich, czy innych, to jednak predysponowałyby nas do... zajęcia wszystkich niemal pierwszych miejsc na Olimpiadzie w... Atenach w 1896 roku.

Dla przykładu porównajmy wyniki zdobywców złotych medali na tej pierwszej Olimpiadzie nowożytnej z ostatnimi najlepszymi wynikami naszych lekkoatletów, a przekonamy się o słuszności naszego twierdzenia i o ogromnym postępie, jakie w lekkiej atletyce poczyniono w ciągu ostatnich pięćdziesięciu lat.

W biegu na 100 m w Atenach zwyciężył Amerykanin Burke w czasie 12 sek.

Ostatni wynik Kiszki wynosi 10,6 sek. W biegu na 400 m triumfował tenże sam Burke w czasie 54,2 sek.

Ostatni wynik Statkiewicza wynosi 51,2 sek. W biegu na 800 m zwyciężył w Atenach Anglik Flack w czasie 2:11 m.

Ostatni wynik Statkiewicza wynosi 1:57,1 m. W biegu na 1500 m w Atenach triumfował tenże sam Flack w czasie 4:33,2 m.

Ostatni wynik Widerkieskiego wynosi 4:07,4 m. W biegu na 110 m przez płotki zwyciężył w Atenach Amerykanin Curtis w czasie 17,1 sek.

Ostatni wynik Adamczyka — 15,3 sek. Skok wzwyż wygrał w Atenach Amerykanin Clark wynikiem 181 cm.

Ostatni wynik Zwolińskiego — 180 cm. Skok w dal wygrał w Atenach również Clark wynikiem 635 cm.

Ostatni wynik Adamczyka wynosi 7,29 m. Trójskok wygrał w Atenach Amerykanin Connally wynikiem 13,72 m.

Ostatni wynik Krzyżanowskiego jest ten sam 13,72 m. Tyczkę wygrał w Atenach Amerykanin Hoyt wynikiem 330 cm.

Ostatni wynik Morończyka wynosi 383 cm. Pchnięcie kulą zakończyło się w Atenach zwycięstwem Amerykanina Garret'a wynikiem 11,03 m.

Ostatni wynik Łomowskiego wynosi 15,51 m. Dysk wygrał w Atenach tenże Garriet wynikiem 29,14 m.

Ostatni wynik Łomowskiego wynosi 47,82 m. Jak widzimy więc, w Atenach przegralibyśmy tylko jedną konkurencję, a mianowicie skok wzwyż i podzieliłibyśmy się pierwszym miejscem z Ameryką w trójskoku. Resztę konkurencji wygralibyśmy tak bezkonkurencyjnie, jak ja... przegramy zapewne w Londynie.

Dziół oficjalny ŁOZB

Komunikat Zarządu Nr 2

1. Wszystkie kluby zrzeszone w ŁOZB winny podać w terminie do dnia 15 bm. imienne składy zarządów sekcji, z wyraźnym zaznaczeniem kto ma prawo podpisywania zgłoszeń oraz zwolnień zawodników.

2. Zgodnie z życzeniem Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej powiadamy, że żadne wiadomości ani wzmianki o mających się odbyć imprezach międzynarodowych nie mogą być przez organizatorów podawane do prasy bez uprzedniej aprobaty dyrektora tegoż urzędu.

3. Ustala się, że gospodarz zawodów obowiązany jest uścić każdorazowo takse sędziowską w wysokości zł. 300 na ręce delegata Wydziału Spraw Sędziowskich za pokwitowaniem na odpowiednim blankiecie, zaopatrzonemu w stempel skarbnika i podpis tegoż względnie jego zastępcy.

4. Wzywa się Zarząd sekcji pięciarskiej Ch. ZKS „Concordia” Piotrków do odbioru sumy zł. 50.000 przekazanych za naszym pośrednictwem przez Pierwszy Klub Sportowy Wrocław na poczet należności w związku z zerwanymi zawodami w dniu 12 kwietnia rb.

5. Główny Urząd Kultury Fizycznej zarządzeniem z dnia 4 maja br. podaje, iż zostało wydanych 46 legitymacji „Kart Wolnego Wstępu” na wszystkie imprezy sportowe na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Legitymacje są w czerwone płótno, posiadają na stronie tytułowej Godło Polskie i napis „Główny Urząd Kultury Fizycznej”, zaopatrzone są w kolejne numery od 1 do 46:

Nr 1. Przewodniczący Naczelnej Rady dla spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej.
Nr Nr 2-6 Członkom Prezydium Naczelnej

Rady dla spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej.

Nr 7. Dyrektor Głównego Urzędu Kultury Fizycznej.

Nr 8. Komendant Główny Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”.

Nr Nr 9-13. Członek Komisji Sportowej Naczelnej Rady dla spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej.

Nr 14. Zastępca Dyrektora Głównego Urzędu Kultury Fizycznej.

Nr Nr 15-18. Pracownicy Komendy Głównej Powsz. Org. „Służba Polsce”.

Nr Nr 19-32. Szefowie Oddziałów, Wydziałów i Inspektorzy GUKF.

Nr Nr 33-46. Dyrektorzy Wojewódzkich Urzędów Kultury Fizycznej.

Okazje: ełom powyższych legitymacji organizatorzy obowiązani są dostarczyć miejsc siedzących.

Za Zarząd

w.z. (Cwiek Zdzisław) — sekretarz

Falkenburg (USA) mistrzem Wimbledon

LONDYN (obsł. wł.) — Międzynarodowy turniej tenisowy w Wimbledon dobiega końca. W dniu wczorajszym rozegrano na korcie centralnym spotkanie finałowe w grze pojedynczej panów między Amerykaninem Falkenburgiem a Australijczykiem Bramwichem. Mecz zakończył się po ciężkiej 5-setowej walce, zryw zwycięstw Falkenburga w stosunku 7:5, 0:6, 6:2, 3:6, 7:5.

Olimpijska reprezentacja Węgier

BUDAPESZT (obsł. wł.) — Węgierskie władze sportowe ustaliły już skład swej ekipy olimpijskiej, która będzie liczyć 165 zawodników i zawodniczek. W skład ekipy olimpijskiej wejdzie: 10 pięciarzy, 3 ciężarowców, 13 wioślarzy, 14 koszykarzy, 7 strzelców, 21 szermierz, 14 zapasników, 23 gimnastyków, 21 lekkoatletów, w 4-ch pięcioboistów, 13 watterpolistów, 20 pływaków i 10 kajakowców.

Olimpijczycy węgierscy trenują już obecnie na specjalnym obozie kondycyjnym 70 klm. od Budapesztu, gdzie mają do dyspozycji nowoczesnie wyposażony stadion.

ZSRR członkiem FIS

HAGA (obsł. wł.) — W Hadze odbyło się zebranie Rady Głównej i Komitetu Technicznego Międzynarodowej Federacji Narciarskiej — (F. I. S.), w którym uczestniczyli delegaci Polski, S. Zjednoczonych, Anglii, Norwegii, Szwecji, Finlandii, Holandii, Czechosłowacji, Jugosławii, Francji i Szwajcarii.

Na zebraniu tym postanowiono przyjąć na członka Federacji Związek Radziecki. Ponadto zebrani uchwalili: poddanie rewizji statutu F. I. S., wprowadzenie w przyszłości do konkurencji międzynarodowych biegu na 10 klm.,

dla kobiet, przełożenie 17 Kongresu Międzynarodowej Federacji Narciarskiej na termin późniejszy oraz zorganizowanie w Arosie (Szwajcaria) obozu narciarskiego przed przyszłymi mistrzostwami świata. W obozie uczestniczyć będą reprezentanci wszystkich krajów, należących do Federacji.

Zatwierdzono również program przyszłych mistrzostw świata, które odbędą się w Stanach Zjednoczonych w 1950 r. Na program mistrzostw złożą się:

W konkurencji męskiej: biegi długodystansowe na 18 i 50 klm., biegi sztafetowe, skoki, kombinacja norweska i alpejska, slalom i gigant slalom.

W konkurencji kobiecej: kombinacja alpejska i gigant slalom, względnie zjazd.

Dzisiejsze mecze ligowe

Dzisiaj, w sobotę odbędą się następujące mecze ligowe:
CRACOVIA — POLONIA (Bytom)
WARTA — POLONIA (Wąrzawa).

SPÓŁDZIELNIA PRACY

ZJEDNOCZONYCH MALARZY

»TECZA«

Łódź,
Gen Karola Świerczewskiego 62
Tel. 210-10

3943k